

Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

Nr 3 (225) ISSN 1230-851X

20 stycznia 1995 r.

CENA 70 gr/ 7 000 zł

W numerze:

❑ Nie ma jak u babci s.5

❑ Dziesięć groszy to...

skutki denominacji s.7

❑ Sylwester w Paryżu s.9

❑ Piechotą do Śremu

likwidacja połączeń kolejowych s.10

❑ Ile lat ma

pani Iwona?

czyli o gazetkach szkolnych s.12

❑ Oddać serce

moralne aspekty transplantacji s.13

❑ Wymorzej te babole

gwara jarocińska s.14

Redakcja „Gazety” życzy wszystkim Babciom i Dziadkom zdrowia, zdrowia, zdrowia, pociechy z wnucząt oraz wielu pogodnych i radosnych dni.

Babcia - mama

Większość życia spędziła w barakach. Tu urodziła, a potem wychowała czworo własnych dzieci - trzech synów i niepełnosprawną córkę. Teraz zajmuje się potomstwem syna - dziewięciorgiem wnucząt. Jest ciężko, ale nie narzeką. Z uśmiechem przez łzy mówi, że jakoś to będzie. To jej cała życiowa filozofia. Żyć z dnia na dzień, byle nie myśleć, nie załamać się, nie oszaleć.

Długi drewniany budynek. Większość okien odstrasza ciemnością. Przyciąga małe światelko na samym końcu baraku. Tu właśnie żyje Maria Bagrowska z wnuczkami. W domu nie ma wody, ubikacji, ale jest piec i dach nad głową. Można się przyzwyczaić, a nawet polu-



Maria Bagrowska z wnuczkami

FOTO Stachowiak

bić to miejsce. - *Swoboda przynajmniej jest. Ogródek mam i parę kurek. Gdyby jeszcze woda była, to całkiem dobrze by się tu mieszkało* - mówi babcia. Przeżyła tu pół wieku, więc trudno się dziwić, że darzy sentymentem drewniany dom. Dla

dzieci to też najważniejsze miejsce. Tu po raz pierwszy zaznały ciepła i prawdziwego uczucia. Tu po raz pierwszy beztrudno się śmiały i mogły do kogoś się przytulić.

Dokończenie na str. 5

Warsztaty otwarte

W obecności wielu oficjalnych gości, 16 stycznia zostały otwarte Warsztaty Terapii Zajęciowej w Jarocinie. Sfinansowano je ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Nowo otwarty ośrodek mieści się w budynku po dawnym przedszkolu przy ul. Wrocławskiej 39. Poniedziałkową uroczystość poprzedziło w niedzielę poświęcenie obiektu przez księdza dziekana Stanisława Adamskiego.

W otwarciu warsztatów wzięli między innymi udział: senator Stanisław

Sikorski, władze samorządowe Jarocina z przewodniczącym Rady Miejskiej Marianem Sikorskim i burmistrzem Pawłem Jachowskim, przedstawiciele holenderskiego miasta Veldhoven z jego burmistrzem Jacobsem, kierownik Wojewódzkiego Ośrodka Zatrudnienia i Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Paweł Maczasek, osoby niepełnosprawne i ich rodziny. Nie zabrakło również inicjatora, twórcy oraz kierownika ośrodka Ireneusza Hemmerlinga.

Po krótkich wystąpieniach senatora oraz burmistrza, zebrani wysłuchali

znakomitego i dowcipnego przemówienia gościa z Holandii. Na zakończenie burmistrz Jacobs ofiarował na rzecz ośrodka tajemnicze pudło po pieluszkach Pampers. Jak się okazało były to układanki i gry dla uczestników warsztatów.

Uroczystość zakończyły występy niepełnosprawnych artystów, którzy pod opieką Bogusława Harendarczyka przygotowali wspaniały program. Na zakończenie uczestnicy zwiedzili nowy ośrodek, a jego gospodarze podjęli gości szampanem i wykwinnym poczęstunkiem. (rpp)



Przemawia burmistrz Veldhoven

FOTO Stachowiak

Żerków

Podatki, woda i mieszkania

Podczas V sesji Rada Miejska Żerkowa przyjęła pakiet uchwał w sprawie podatków i opłat lokalnych. Radni zmienili również cenę wody i uchwalili możliwość wykupu mieszkań komunalnych na własność.

Uchwały podatkowe stanowiąc będą podstawę poboru podatku od nieru-

chomości na terenie gminy Żerków w roku 1995.

Najwięcej osób dotyczy uchwała w sprawie podatku od nieruchomości. Jej ustalenia są następujące:

- stawka podstawowa od budynków mieszkalnych lub ich części oraz od pozostałych budynków lub ich części wynosi 0,18 zł od 1 m² powierzchni

Dokończenie na str. 3

Zerków

Podatki, woda i mieszkania

Dokończenie ze str. 1

użytkowej - od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza i leśna oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 6 zł za 1 m² powierzchni użytkowej
- od budowli 2% ich wartości
- od 1 m² powierzchni gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej 0,20 zł
- od 1 m² powierzchni pozostałych działek o powierzchni do 1000 m² zapłacić trzeba 0,02 zł i od działek o powierzchni większej niż 1000 m² a mniejszej niż 1 ha - 0,01 zł za 1 m².

Z tytułu posiadania psa mieszkańiec gminy Zerków będzie musiał zapłacić 50 gr miesięczne, co oznacza, że w ciągu całego roku wpłata do budżetu gminy z tego tytułu winna wynosić 6 zł. Tego podatku nie muszą jednak płacić osoby kalekie, dla których pies jest pomocą oraz osoby w wieku powyżej 70 lat zamieszkujące samotnie. Nie podlegają podatki także psy utrzymywane w celu pilnowania stada oraz w celu pilnowania gospodarstw rolnych.

Niewielkiej zmianie uległa wysokość opłaty targowej, którą rada usta-

liła na 8 zł za handel z wozów, przyczep, pojazdów samochodowych i 5 zł w pozostałych przypadkach. Opłaty te pobierane będą przez upoważnionego pracownika gminy.

Podatek od środków transportowych prawie w całości przyjęto zgodnie z propozycją zawartą w Rozporządzeniu Ministra Finansów. Przyczylając się do licznych głosów rolników radni uchwalili obniżkę w stosunku do przyczep. O ładowności 0,5 - 1t kwota podatku wynosi 30 zł, za przyczepę o większej ładowności 1 - 5t trzeba będzie zapłacić 50 zł.

Woda

Na tej samej sesji zmieniono również ceny wody z wodociągów gminnych. Przeprowadzony bilans produkcji

i sprzedaży wody na terenie gminy w roku 1994 wykazał jednoznacznie, że obowiązujące ceny są już zbyt niskie. Wydatki przewyższyły w tym dziale dochody o kwotę około 100 mln zł. Spowodowało to konieczność zmiany dotychczasowych cen. Od 1 stycznia odbiorcy indywidualni i podmioty gospodarcze posiadające wodomierze zapłacą za 1 m³ wody 45 gr (dotychczas 3 tys starych zł), zaś odbiorcy rzeźniowi i pobierający wodę w punktach czerpalnych - 80 gr.

Mieszkania

Lokatorzy mieszkań komunalnych w gminie mają szansę zostać właścicielami zajmowanych przez siebie lokali. Tryb zakupu mieszkań określa podjęta przez Radę Miejską uchwała. Zgodnie z nią najemca, dzierżawca bądź wskazana przez niego osoba stale dany lokal zamieszkująca ma prawo nabycia własności mieszkania w drodze bezprzetargowej. Za cenę sprzedaży przyjęta zostanie cena wartości danego lokalu w oparciu o wycenę dokonaną przez biegłego. Mając na uwadze

trudną sytuację materialną wielu mieszkańców rada przewidziała zniżkę 20% w przypadku jednorazowej wpłaty całej sumy. W wypadku jednorazowego wykupienia wszystkich lokali w domu mieszkalnym będzie można uzyskać dodatkową bonifikatę - 20%. Jeżeli lokator nie będzie mógł spełnić warunków jednorazowej wpłaty, cena sprzedaży może zostać rozłożona na raty roczne. Maksymalny okres spłaty określono na 5 lat, przy oprocentowaniu nie niższym niż 0,5 kredytu refinansowego. W przypadku tego typu sprzedaży, zniżek nie ma.

Zadaniem uchwały lokalowej jest stworzenie sytuacji, gdy najemca stanie się gospodarzem zajmowanego mieszkania. W obecnym stanie, gdy czynsze z ledwością pokrywają 50% najpilniejszych wydatków na budynki komunalne obiekty te ulegają systematycznej dekapitalizacji. Zapobiec temu można jedynie poprzez sprzedaż mieszkań, gdyż gminy nie stać na wyasygnowanie ze swego budżetu ogromnych kwot na remonty i utrzymanie tych budynków. (E.A.)

Walne do powtórk

10 stycznia 1995 r. Urząd Wojewódzki w Kaliszu wydał decyzję uchylającą wszystkie uchwały podjęte przez Walne Zgromadzenie Członków MZKS Victoria Jarocin, które odbyło się 21 grudnia 1994 r. i zobowiązał zarząd (minionej kadencji) do zwołania w terminie 30 dni Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Członków Klubu.

Taką decyzję podpisał z upoważnienia wojewody mgr Adam Borowiak - dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki. Po odwołaniu od decyzji Walnego Zgromadzenia dokonanym przez trzech członków klubu Victoria Jarocin: Marka Jankowiaka, Andrzeja Karasia i Janusza Namysłowskiego, pracowniczka wymienionego wydziału w dniu 4 stycznia 1995 r. przeprowadziła kontrolę, w wyniku której uznała, iż Walne

Zgromadzenie w jarocińskim klubie przeprowadzone zostało niezgodnie z obowiązującym statutem klubu.

W związku z tą decyzją powołano zarząd komisaryczny, w skład którego weszli członkowie poprzedniego Zarządu: Sławomir Balcer, Marek Jankowiak, Marek Tobolski, Wojciech Wawrocki, Stanisław Sikorski, Zygmunt Jankowiak i Włodzimierz Kaźmierczak.

Tenże zarząd podaje do wiadomości, iż 14 lutego 1995 r. o godz. 17.00 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej nad kawiarnią „Klubowa” odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w klubie sportowym MZKS Victoria Jarocin.

W Walnym Zgromadzeniu wziąć będą mogli udział członkowie klubu, którzy do 31 stycznia 1995 r. opłacą składkę członkowską w wysokości 1 zł (10 tys. w starych złotych) oraz pełnoletnie osoby, które w tym samym terminie złożą deklarację członkowskie i wpłacą wpisowe w kwocie 2 zł (20 tys. starych złotych) plus składkę członkowską. Opłaty te należy uiścić osobiście w biurze klubu.

W czasie tego zgromadzenia wybrana zostanie komisja rewizyjna,

która oceni działalność dotychczasowego zarządu.

Tymczasem piłkarze pierwszej drużyny od początku stycznia wznowili treningi pod kierunkiem dotychczasowego trenera - Janusza Namysłowskiego. Odbywają się one w sali Szkoły Podstawowej w Kotlinie. Po jednym z nich zawodnicy jednogłośnie na stanowisko kierownika drużyny wybrali Bogdana Urbanińskiego. Piastował on już poprzednio tę funkcję, jednakże latem 1994 r. złożył rezygnację. (pw)

Orkiestra w Roszkowie

Nie tylko w Jarocinie odbyła się zbiórka pieniędzy na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Akcja odbyła się także na wsiami, m. in. w Roszkowie.

W niedzielę i poniedziałek, pieniądze dla dzieci dotkniętych chorobami nowotworowymi zbierali uczniowie miejscowej szkoły podstawowej. Koordynacją akcji zajęła się Danuta Wośłek. Podczas kwesty zgromadzono 1,4 mln starych złotych. (jb)

Sprostowanie

W artykule pt. „Podatek od każdego”, który zamieściliśmy w ostatnim numerze „Gazety”, wkładły się pewne nieścisłości. Dotyczą one odliczania sobie od dochodu kwot przeznaczonych na remonty i modernizację budynków mieszkalnych, a związanych z kosztami wynajęcia przez nas firm usługowych i zakupem materiałów. Podstawą otrzymania ulgi będzie wówczas rachunek uproszczony, który wystawia nam firmy będące płatnikami podatku VAT, a nie jak napisałem - faktury VAT-owskie. Nieścisłe opisałem także warunki odliczania od podstawy opodatkowania wszelkich darowizn. Możemy odliczyć sobie do 10% procent całego dochodu w wypad-

ku, jeśli taką kwotę przekazaliśmy na cele szlachetne - oświatę, naukę, kulturę, miejsca kultu religijnego czy komitetu rodzicielskiego. Jeżeli przekazaliśmy pieniądze któremuś z legalnie działających w Polsce kościołów, całą przekazaną kwotę możemy sobie odliczyć wtedy i tylko wtedy, gdy pieniądze te zostały przekazane na działalność charytatywno-opiekuńczą tych instytucji.

Za powstałe nieścisłości wszystkich Czytelników przepraszam. Warto także zaznaczyć, że 16 stycznia w jarocińskim Urzędzie Skarbowym podatnicy nie mogli jeszcze otrzymać kwestionariuszy podatkowych PIT dotyczących zeznań rocznych. Zgodnie z informacją przekazaną nam przez naczelnika urzędu, wszystkie druki będą dostępne od czwartku 19 stycznia.

Przemysław Jankowski

Oplatek u emerytów

Tradycyjnie już na spotkaniu oplatowym spotkali się emeryci z Koła nr 6 Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Gościem honorowym był ks. proboszcz parafii OO. Franciszkanów - ojciec Serafin Niedbala.

Spotkanie odbyło się w klubie internatu ZSZ nr 1. W oświetlonej przystrojonej sali wszyscy dzielili się oplatkiem, składali sobie życzenia. Nie zabrakło również wigilijnych potraw. Śpiewano kolędy, deklamowano wiersze o tematyce bożonarodzeniowej. (bp)



ZAKŁAD ENERGETYCZNY KALISZ SPÓŁKA AKCYJNA

ZEK SA

REJON IV JAROCIN

ZAWIADAMIA, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach:

- w dniu 20.01.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Zakrzewie, Prusach i Galewie,
- w dniach od 23.01.1995 do 31.01.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Magnuszewicach, Wilczy i Wilczyńcu,
- w dniu 25.01.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Tarcach,
- w dniu 27.01.1995 w godz. od 8.00 do 15.00 w Siedleminie, Potarżycy i Szymanowie

Szczegółowe informacje zostaną podane na plakatach.

LISTY, LISTY

W odpowiedzi na niestudne zarzuty zawarte w wypowiedziach p. p. Balcera i Tobolskiego w artykule „Victoria bez pierwszej drużyny”, zamieszczonym w „Gazecie Jarocińskiej” z dnia 6 stycznia 1995, przedstawiam co następuje:

1. Deklaracje przyjęcia na członków klubu były machlojkami ze strony niektórych członków zarządu. Między innymi p. Balcer sam decydował i podpisywał deklaracje o przyjęciu na członka w 1988 r. jako prezes klubu, chociaż w tym czasie prezesem nie był (do 1990 r. funkcję tę pełnił p. Eugeniusz Bazulik).

2. Jak p. Tobolski może mówić o spreparowaniu pisma o wyjeździe pierwszej drużyny do Liber Court. Przecież był sekretarzem klubu. Co w takim razie robił na posiedzeniach Zarządu?

3. Trenerzy nie powinni być członkami zarządu. Trener jest od trenowania zawodników, za co pobiera pieniądze. Trener winien dbać o dobro zawodników. Oni powinni wchodzić w skład Zarządu i dbać o dobro jarocińskiego sportu.

4. Dotyczy wypowiedzi p. księgowej, że jej mąż od pierwszego przestaje pracować w klubie, co jest nieprawdą, ponieważ nadal pracuje. Pytam się tylko, od którego pierwszego?

5. Jak p. Tobolski może w ten sposób mówić o pracy na targowisku, cytując: „Odmówił, bo w grę wchodzi naprawdę niewielkie pieniądze. Imy z zatrudnionych - kierownik drużyny - nie sprawdził się”. Pracownik targowiska otrzymuje 5% prowizji z utargu, co łatwo jest sobie policzyć.

6. Jeśli chodzi o kierownika drużyny (czyli o niżej podpisanego - przyp. red.), to nieprawdą jest, że się nie sprawdził. Moja osoba nie pasowała niektórym członkom Zarządu z tego powodu, że byłem uczciwy. Właśnie ja od samego początku przygotowywałem targowisko mając na nim pasy i porządkując je w czynnie pospolnym dla klubu. Malowałem również autobus klubowy. Nieraz z kierowcą również bezpłatnie naprawiałem go, przygotowując do jazdy. A teraz w perfidny sposób oczernia się mnie na łamach „Gazety Jarocińskiej”.

Nadmieniam, że w dniu 14.01.95 po treningu zostałem jednogłośnie wybrany na kierownika I drużyny piłki nożnej. Niektórzy Członkowie Zarządu byli przez całą kadencję nieopartej, siedząc sobie za biurkiem i myśląc, że na tym polega ich praca na rzecz klubu. Dlatego znajduje się zawsze pieniądze na wypłaty dla administracji klubu, a dla innych pracowników i na rachunki bieżące ich brak? Mówi się też o tym ile kosztują piłkarze I drużyny i ile zarabiają, a cisza panuje wokół wydatków na inne sekcje. Trzeba zobaczyć również sprawozdanie finansowe, w jaki sposób pobierały pieniądze inne sekcje,

np. kolarska, którą była przez dłuższy czas zawieszona.

Ze sportowym pozdrowieniem
kierownik I drużyny
Bogdan Urbański

★★★

Żalować należy, że tylko redaktorzy - a nie szerokie rzesze wyborców - zauważają, co jest źródłem apatii i niezadowolenia naszego społeczeństwa.

Do artykułu pod tytułem „Porażka Victori” nie dodawać nie trzeba. Jest to obraz całego polskiego sportu, gdzie głównych aktorów tzn. sportowców ma się za murzynów do czarnej roboty. Działacze natomiast - niektórzy w ogóle nie znający się na sporcie - do zarządu pchają się jak zgłodańskie hieny, uważając, że tam można zrobić

kokosowy interes. Takie czy inne powiązania niszczyły już w polskim sporcie wielu uczciwych ludzi. Zawiść, chęć wyjęcia na wyżyny zatarły w niektórych działaczach cnotę i uczciwość, a mamona przesłoniła spojrzenie na rzeczywistość.

„Populacja kontrolowana” to cała prawda o naszej rzeczywistości. Dziś nikt nie myśli o dobru bliźniego, o pomysłowości miasta czy kraju, lecz każdy ma wygórowane ambicje, aby dojść do zaszczytnej funkcji. Gdy ja już pełni, zapominam, gdzie jego korzenie. Jak bańka mydlana ulatują jego obietnice... I ważniejsze dla niego jest, czy pies będzie biegał luzno czy będzie miał obrozę. A taki nadrzędny temat jak mieszkanie czy inne problemy mieszkańców to zdaniem radnych sprawy zbędne - nie zasługujące na przygotowanie. (...)

Stanisław Kycia
Jarocin

★★★

Jestem mieszkańcem ulicy Wybudowanej. Pyslam dzieci do szkoły, a dojechać z tej ulicy do ulicy Wrocławskiej jest drogą przez mekka dla wszystkich mieszkańców. Dziurę ma całej ulicy są pełne wody i błota. Dzieci dochodzą do ulicy Wrocławskiej mają buty przemoknięte i dalej tak idą do szkoły. Przecież stan naszej ulicy byłby o wiele lepszy, gdyby co roku przywożono trochę żużla i w najgorszych miejscach zysypywano dziury i utwardzono powierzchnię. W grudniu stan naszej ulicy był najgorszy od wielu lat, ponieważ trwały wykopy w celu podłączenia sieci wodociągowej. Dlatego też gлина, ziemia i żużel są nawierzchnią naszej ulicy. Gdzie są radni, na których głosowaliśmy? Proszę, przyjeżdżcie i zobaczcie, w jakich warunkach ludzie chodzą do pracy, a dzieci do szkoły.

Nazwisko i adres do wiadomości redakcji

PISANE NA KOLANIE

JAK MIŁO SPĘDZIĆ CZAS

Jest karnawał. Po okresie względnej wstrzemięźliwości znowu ludziom życie schodzi na hulankach i zabawach. Bardzo nas to wnerwia, kiedy inni się bawią, stać ich prawie na wszystko, chociaż nie są ani mądrzejsi, ani bardziej przystojni od nas. A my za marne grosze tyramy od rana do nocy. O błędny świecie, najczęściej bez śniadania, wychodzimy do roboty, wracamy, kiedy jest już ciemno. Jedząc odgrzany obiad, tylko czekamy, kiedy padną te słowa: „Może byśmy gdzieś wyszli całymi dniami siedzieć w domu że można zapomnieć ludzkiej mowy to przynajmniej między ludźmi jesteś a ja co mam z tego życia sprzątanie pranie gotowanie”. Obiadokolacja przestaje nam smakować, nosimy się z zamiarem natychmiastowego opuszczenia kuchni. Porzucaamy jednak tę myśl, słusznie przypuszczając, że tak czy owak znana śpiwórka znów nas dopadnie. Decydujemy się wysłuchać dalszego ciągu, łagodnie zachęcając do wyjawienia istoty rzeczy: „O co ci chodzi? Streszczaj się, bo zmęczony jestem”. Dozwoliliśmy cierpliwie na wylanie jeszcze jednej porcji gorzkości. Dowiadujemy się, że dla oczenia honoru rodziny należy udać się na przyjęcie, na którym nasza obecność jest nieodzowna.

Bez kalkulatora już wiemy, jakie ofiary będziemy musieli ponieść dla godnego wystąpienia na imprezie. Mimo to, dla świętego spokoju mówimy: „No dobra, niech ci będzie”. Z kamiennym spokojem przyjmujemy wyrazy dziękczynienia z całowaniem po rękach włącznie: „Daj spokój, no już dobrze”. Wreszcie nadeszło to, na co w chwili słabości się zgodziliśmy. Gorączkowo próbujemy znaleźć sposób na przyjemne spędzenie czasu. Z doświadczenia wiemy, że nasza partner-

ka skorzysta z wielokrotnie sprawdzanego, najprostszego sposobu zagwarantowania nam miłego wieczoru. Będzie to solidna kłótnia przed wyjściem. Ażeby stworzyć odpowiednie napięcie, rozpocznie się od jakiegoś drobiazgu. Wiadomo, że wkrótce dojdzie do użycia argumentów większego kalibru z odwołaniem się do zamierzonej przeszłości włącznie. W toku dyskusji, można pokusić się o zastosowanie kolejnego sprawdzonego sposobu postępowania. Jedną ze stron może oświadczyć: „To ja w takim razie nie idę”. Wtedy możliwe są kolejne oświadczenia: „To ja idę bez ciebie”, co może skutkować przedłużeniem się konfliktu poza czas zabawy. „To ja też nie idę” albo „Nie wygłupiaj się, chodź natychmiast” - obydwu niewiele wnoszące do wspólnej zabawy. Gorąco polecane jest więc kontynuowanie awantury w drodze na imprezę. Należy przy tym na sam koniec zostawić sobie najgorsze zdanie, tak by w momencie otwarcia drzwi przez gospodarzy uniemożliwić partnerowi ripostę. Kiedy już jesteśmy na imprezie, wielką przyjemność może nam sprawiać nieustające myślenie o tym, że zamiast przebywać tu, moglibyśmy się porządnie wyspać: „Ja tu tańczę, trwonię cenną energię a powinienem wreszcie trochę odpocząć. Znowu się nie wyspię. Jak ja jutro wstanę? Przecież za parę godzin muszę iść do pracy”. Należy przy tym co kilka minut spoglądać na zegarek i powtarzać: „Długo nie możemy tu być, trzeba będzie zaraz wracać, jutro muszę być w pracy. Pamiętaj, że ze względu na nie dokończoną awanturę, na przyjęcie weźmiemy naprawdę razem, ale zarazem osobno, staramy się usadzić możliwie jak najdalej od partnerki, aby w sposób nieskrępowany wprowadzać się w stan

przykrego napięcia emocjonalnego. By stan ten osiągnąć i utrzymać do końca imprezy, należy wypić większą ilość alkoholu, najlepiej w postaci tak zwanych drinków. Oszukujemy wtedy samych siebie, wmawiając sobie, że pijemy napoje chłodzące z niewielką ilością alkoholu, co nam oczywiście nie szkodzi. Odnotowujemy pełną fałszywej troski uwagę osoby nam (nie)towarzyszącej: „Nie pij tyle. Wiesz, jak źle się potem czujesz”. Osiągnięty pewien poziom spożycia oraz odpowiedni stan świadomości, zalewamy się łzami i opowiadamy każdemu, kto się przytrafi, swoje życie zmarnowane (oczywiście z partnerką przybyłą osobno z nami). Osobom pozbawionym talentów gawędziarskich polecać należy frustrowanie się na milczenie. Koniecznie trzeba siedzieć z miną marsową, dyskretnie śledząc zachowania osoby towarzyszącej i tak, w tonacji d-mol, wytrzymać wśród ludzi cały wieczór. Gdy już nam się udało osobie towarzyszącej dopiec, nie zapraszając jej do tańca lub ignorując jej obecność, wieczór może okazać się użyteczny do zawierania nowych, bądź ugruntowywania dawnych znajomości. W tym celu, po wypiciu większej ilości alkoholu (może być „Premium”), proponujemy każdemu, kto się nadarzy, wypicie brudersaftu, bez względu na jego wolę. Bardzo zabawne efekty osiąga się również mówiąc „prawdę” jak największej liczbie osób: „Nikt ci tego nie powie, ale ja ci powiem...” Ale to wszystko nie. Gdy jesteśmy już, albo nadal osobami wolnymi, bądź wyzwolonymi, powinniśmy spróbować zabawy najśmieszniejszej, najbardziej komicznej. W tym celu należy odpowiednio wcześniej umówić się z partnerem na imprezę. W okresie ja poprzedzającym należy utwierdzać go w zamiarze wspólnego spędzenia czasu, wspólnie dobierać menu, a w dniu imprezy bez wiesci zanikać. Jest to bardzo wymyślny sposób, ale efekt jest przeabawny, a więc i satysfakcja gwarantowana. W takim razie: „Dobrej zabawy!”

Hieronim „Ronnie” Ścigacz

Dokończenie ze str. 1

Mały, ciasny, ale czysty pokój. Siedzimy z babcią przy stole, popijamy gorącą kawę. Jest ciepło i przyjemnie. W domu są prawie wszyscy: sześćioletnia Aneta, o cztery lata starsza Agnieszka, Natasza, która ma już dwadzieścia lat i czternastoletnia Ewelina. Jest też Angelika, która za rok będzie miała lat osiemnaście i jeden z braci - szesnastoletni Sebastian. Nie ma tylko o trzy lata starszego Piotra. I Arka, który założył już własną rodzinę. Jest najstarszy, ma 21 lat. Na razie nie pracuje, bo wzięli go do wojska. Kiedy przyjeżdża na przepustkę, pierwsze kroki kieruje nadal do babci.

Pijana mama

Najmłodsze dzieci cisną się na tapczanie. Uśmiechnięte buzie, oczy wpatrzone w babcię. Siedzą cichutko, słuchają. Tylko czteroletnia Danusia biega beztrudnie po pokoju. Jest jak pchelka - malutka, drobniutka, ale zwinna i szybka. Przytuliła się do każdego - to pupil całej rodziny. Jest z nami ktoś jeszcze. To ONA. Siedzi na tapczanie między dziećmi. Chuda, zniszczona kobieta. Uśmiecha się, ale nie do nas. Wpatruje się w jeden punkt. Jest gdzieś daleko, w innym świecie. To matka wszystkich dzieci. Po jakimś czasie wychodzi bezszelestnie, jak duch, z pokoju. Jest znów pijana...

Rodzina zastępcza

- Co ja mogę powiedzieć? Pewnie, że jest ciężko. Ale kto ma dzisiaj lekko. Czas są ciężkie i tyle - zaczyna rozmowę babcia. Mówi, że gdyby jeszcze raz ktoś dał jej takie życie, to by nie wzięła. Za dużo krzywdy spotkało ją od najbliższych. Zamyśla się i zaraz dodaje, że wnukami i tak by się jednak zajął.

Najpierw wraz z mężem wychowywali Ewelinę. Opiekowali się nią prawie od urodzenia. Potem doszła kilkuletnia Angelika i trzech chłopaków. Dzieci zgodnie z prawem należały do rodziców. Oni też dostawali na nie pieniądze. Zaczęły się komplikacje. W końcu sąd ograniczył prawa rodzicielskie syna i synowej. Opiekę nad dziećmi przyznano dziadkom. W papierach byli rodziną zastępczą - w rzeczywistości jedyną prawdziwą. Babcia była mamą. Do dziadka dziewczynki mówiły - tato. Może wszystko ułożyłoby się dobrze, ale w domu syna na świat przyszły następne dzieci. Pan Bóg zabrał za to dziadka. Babcia została sama. Nie chciała wziąć pozostałych wnucząt. Bała się, że nie podoła. Los pokazał, że jest silniejsza niż sama myślała.

Zarobaczone dziecko

To było cztery lata temu. Do domu wpadły roztrzęsione Agnieszka z Nataszą. Przez lzy zdołały tylko wyksztusić, że one już stąd nie wyjdą. Z trudem babci udało się połączyć wytkane słowa w sensowną całość. Okazało się, że do szkoły przyszła jakaś pani. Kazała dzieciom zabrać z domu rzeczy i zrobić. Powiedziała jeszcze, że

mogą. A przed świętami zmarłych dorobią robieniem wieńców. I jak to babcia mówi: *jakoś, jakoś...* Robi wszystko, żeby dzieci nie czuły się gorzej. Kiedy Arek zdawał prawo jazdy, babcia kupiła za grosze starą syrenkę. Ewelinie dała pieniądze na strój, bo dziewczynka tańczy w zespole Borowinki, a JOK nie ma funduszy. - *Czasem to od myślenia w głowie mi się*

Wstydzić się rodziców

Więc czasem jest wspaniale i byłoby jeszcze lepiej, gdyby nie ONI. Rodzice nachodzą ich często. Obydwoje nie pracują, a jeść chcą. Wiedzą, że babcia pomoże. - *Przebież nie mogę im odmówić chleba. To są moje dzieci. Muszę im pomóc, ale na wódkę nie daję. Sami skombinują. Zresztą ich nie stać na wódkę. Denaturat piją i przez to*

Babcia - mama

BEATA FRĄCKOWIAK

przyjedzie po nie karetka i zawiezie na placówkę. To wystarczyło. Dziewczynki zabrały z domu rzeczy, ale pobiegły w przeciwnym kierunku - do babci. - *Co miałam zrobić? Poszłam do pani kurator. Powiedziałam, że dzieci są u mnie i ja ich już nikomu nie oddam. A wcześniej tak się zarękałam. Jak zobaczyłam te zapłakane twarzyczki, to w sercu... Każdy na moim miejscu zrobiłby to samo. Gdyby ich nie wzięła, trafiłyby do domów dziecka. Jak one by się potem szukały i co ja bym im powiedziała? - zdejmuję okulary, przeciera mokre oczy. Babcia zaopiekowała się również kilkuletnią Anetą. Wiedziała już wtedy, że przyjdzie znów wrócić do pieluch. W szpitalu leżała kilkumiesięczna Danusia. Zaraz po urodzeniu opiekowała się nią ośmioletnia Natasza. Matka zapomniiała o noworodku. Bez przerwy zapadała w alkoholowy sen. Więc Natasza siedziała przy siostrzyczce. Ale jak może pomóc malutka dziewczynka, malutkiej dziewczynce? Danusia trafiła do szpitala w ostatniej chwili. Była odwodniona i zarobaczona - *Spędziła tam kilka miesięcy. Teraz nie choruje. Biega jak szczygielek. Kiedy przyszła do nas, zalamalam się. Była taka maluśka, a tu nawet wody nie było i ja nie miałam tyle sił co kiedyś. Siedemdziesiątka już mi stuknęła. Ale jakoś się udało. Teraz to moje największe szczęście. Ona jest naszą maskotką, daje nam tyle radości - z dumą patrzy na uśmiechniętą wnuczkę.**

Byłe zdrowie było

W domu się nie przelewa. Jest skromnie, ale nie biednie. Jest chleb i do chleba coś też się znajduje. A w niedzielę to nawet kawalek kielbasy każdy dostanie, bo dzieci muszą odczuć, że jest święto. Babcia nie narzeka. Teraz do renty dodali jej trzysta tysięcy, więc ma już ponad dwa miliony. Dzieci dostają rentę po dziadku, czasem organizacje społeczne po-

kręci, ale radzimy sobie, jakoś, jakoś - powtarza i patrzy na dzieci. - *Byłe zdrowie było...* - dodaje. Ze zdrowiem ostatnio nie najlepiej. Jesienią babcię zakłuło w sercu. Przyjechał lekarz i do szpitala chciał brać, ale babcia odmówiła. - *Co by one beze mnie zrobiły. Nie mogę przecież tak normalnie się położyć i zostawić to wszystko na pastwę losu - martwi się. Dzieci też się boją. Najbardziej Angelika. Już wiele rzeczy jest na jej głowie. A kiedy babcia... Nie, starają się*

takie problemy - mówi. Babcia na wódkę nie daje, ale opłaca mieszkanie w bloku i sypia ich ślugi. A i tak syn przychodzi po jeszcze, po swoje. Bo pieniądze są na dzieci, a dzieci są jego, więc pieniądze też jego. Nie chcą dać, to siłą weźmie. Ostatnio pobili dwie najstarsze dziewczyny. Sprawa trafiła do prokuratora. Nie pierwszy raz i pewnie nie ostatni. - *Lepiej, żeby oni w ogóle do nas nie przychodzili. Czy mam im za złe? Oni powinni trafić do więzienia za to, co nam zrobili. Czy ich kocham? Nie, nie zasługują na to - szepcze Angelika. Jest twarda, ale dziwnie świecą się jej oczy. Nigdy nie zapomni dzieciństwa, tego, że nie miała żadnych przyjaciół, kolegów, że zawsze wstydziła się własnych rodziców. Dzieci są okrutne. Wytykały ją palcami, że ma wszy, krzyżali, że rodzice piją wódkę. Teraz jest inaczej. Angelika jest ładną nastolatką, nie może się opędnąć od chłopaków, ale to jeszcze nie wszystko. Uraz zostaje. Nawet mała Danusia rozumie już, że rodzice są inni. Coraz częściej mówi do matki: „Nie dorykaj mnie. Jesteś pijana”. Jak każde dziecko bardzo potrzebuje mamy.*



FOTO Stachowiak

o tym nie myśleć. - *Pochowałam matkę, męża i córkę. Teraz kolej na mnie - zamyśla się i zaraz dodaje - ale na razie to one trzymają mnie przy życiu. Przy życiu trzymają ją jeszcze poczucie humoru i niesamowita radość, którą nosi w sobie. Pewnie dlatego nie wygląda na swoje lata i nadal rozpiera ją energia. - Babcia zabawia naszych kolegów, nieraz zatańczy z nami - mówi Ewelina. - I jeszcze straszy nas, że dziadka nam przyprowadzi - śmieje się Angelika.*

Czasem zastąpi ją najstarsza siostra, ale przeważnie babcia. Jest najważniejsza, dla wszystkich, bez wyjątku. Wnuki szanują jej każdą decyzję. Czasem dostaną od niej lanie, ale nikt się nie buntuje, bo babcia zawsze ma rację. - *Ja bym poszła za nimi do piekła, ale porządek musi być, więc czasem smutak też dzielę - śmieje się. Dzieci poszłyby za babcią nie tylko do piekła. Wiedzą, jak wiele jej zawdzięczają. Kochają ją za to, że jest. Jest dla nich babcia, mama, całym światem.*

Wspólne 60 lat

6 stycznia 1935 roku połączyli się węzłem małżeńskim Walenty i Józefa Łączni. W tym roku obchodzą 60 - lecie zawarcia związku małżeńskiego. Pani Józefa ma 78 lat, pan Marian 89 i jest najstarszym mieszkańcem Wilkowyj. Mimo swego wieku, oboje są wciąż zadowoleni i pełni życia. W czasie rozmowy uśmiech nie zniknął z ich twarzy.

Jak oceniacie państwo wspólne życie?

Jest ono pasmem szczęścia. Może cytelnicy nam nie uwierzą, ale jeszcze z młodością nie pokłóciłyśmy się. Owszem zdarzały się między nami sprzeczki, ale dotyczyły one tylko pracy. Jeśli chodzi o sprawy życiowe, to jakoś tak je sobie poukładaliśmy, że nigdy nie musieliśmy się o nie spierać. Nikt nie starał się być ważniejszy. Mąż decyduje w sprawach gospodarstwa, ja zaś w sprawach domowych. Tak powinno być. Każdy zna swoje obowiązki.

Dzisiaj w perspektywie czasu możemy powiedzieć, że życie mieliśmy udane. Wam młodym wydaje się, że te 60 lat to dużo. My patrzymy na to inaczej. Ten wspólnie przeżyty czas przeleciał nam, jak bicza.

Były też chyba jednak trudne chwile...

Najgorszy był okres wojenny. Mąż pracował w Jarocinie, w warsztacie napra-

wiał różne rzeczy. Ostatni rok wojny mąż spędził w Witaszycach pracując na kolei, dzięki temu przetrwał nie został zabrany do obozu. Ja przez ten czas, pół dnia pracowałam u „pani”, później szłam na gospodarstwo sołtysa, a jeszcze w międzyczasie musiałam obrobić własne morgi. Kiedy skończyła się wojna byłam już tak spracowana, że obiecałam sobie, iż kiedy nadarzy się okazja sprzedam swoje gospodarstwo. Tak też się stało. W roku 1978 sprzedaliśmy państwu nasze morgi. W zamian za to otrzymujemy emeryturę. Dzisiaj mamy już tylko kurki.

Co dla państwa było najważniejsze?

Najważniejszym celem w życiu było dla nas wykształcenie dzieci. Mogliśmy to osiągnąć, gdyż na brak pieniędzy nigdy nie mogliśmy narzekać. A ponieważ dzieci mieliśmy bardzo mądre, udało się

nam. Córki są już na emeryturze, a syn pracuje na kolei. Wnuki też już są wykształcone. Córka mojej najmłodszej córki po skończeniu studiów rolniczych wyjechała do Paryża i tam została. Jest tam kierowniczką hotelu.

Dzisiaj, gdy nie musicie już państwo tak dużo pracować, jak spędzacie swój wolny czas?

Dużo czytamy. Interesujemy się tym co się dzieje na świecie. Dowiadujemy się tego z codziennej prasy. Najbardziej lubimy czytać „Głos” i „Gazetę Jarocińską”. Jeśli zaś chodzi o książki to znamy z nich całą historię Polski. Znamy życiorysy królów i wszystko co ich dotyczy. Ostatnio zafascynowała nas „Historia obojga narodów”, czytało się ją trudno, ale to naprawdę piękna książka. Polecamy też „Kochanka Białej Niedźwiedzicy” i „Szatę”. Wstrząsała nami książka o Iranie. Trudno wyobrazić sobie w jakich warunkach żyją tam ludzie. Proszę pomyśleć jak czują się tam kobiety, które są bezkarnie bite.

Czy Święta wiążą się u państwa z jakąś szczególną tradycją? Czy spędzacie je wspólnie z dziećmi?

W święta nie spotykamy się wszyscy. Najczęściej spędzamy je u córki, tu na miejscu. Dalej nie możemy wyjechać, bo musielibyśmy zostawić na łasce nasze kurki.

Zbliża się Dzień Babci i Dzień Dziadka, czy obchodzicie je państwo jakoś szczególnie?

W Dniu Babci i Dziadka wszystkie dzieci o nas pamiętają. Wnuki przysyłają kartki. Rzadko kto jednak przyjeżdża osobiście, bo brakuje czasu, no i wszyscy zajęci są pracą.

Jeśli moglibyście państwo wypowiedzieć jakieś życzenie, które mogłoby się spełnić, czego by dotyczyło?

Zyczylibyśmy sobie żyć jak najdłużej, po to, aby jak to było do tej pory pomagać wnukom. Chcemy je nadal wspierać.

Rozmawiała Roma Konieczna



FOTO Stachowiak

Przed laty prasa donosiła

Tyczy się domu szkolnego w Dębnie

W-ny Hrabia Mycielski na Dębnie, przychylając się do prośby Plebana tamocznego X. Cieslińskiego, kazał własnym kosztem nie tylko uskutoczyć potrzebne naprawy około tamocznego domu szkolnego, ale też dostarczyć robotniczym i bydłem. Uznaliśmy niniejszem publicznie okazać przeto szlachetny duch obywatelski i gorliwość o wzrost oświaty ludu.

Królewsko - Pruska Regencya II.

„Dziennik Urzędowy Królewskiej Regencyi w Poznaniu”
Nr 4, 24 stycznia 1832 r.

Licytacja przymusowa

W sobotę dnia 10 stycznia 1931 r. o godz. 10 przed połud. sprzedawać będą w drodze licytacji przymusowej najwięcej dającym za gotówkę w Cielczy pow. Jarocin

2 szafki z kieliszkami, 3 bufety dębowe, stół dębowy, 12 krzesel, szafka z gramofonem, samowar, 2 kandelabry, lampa wisząca, lustro z postumentem, skrzynia z zastawą barakową, garnitur mebli koszykowych, kołuch do podróży, 4 obrazy krajowe, zegar z postumentem, 18 par rogów oprawionych, barometr, lampa stojąca, 2 figury, stół o czterech filarach, fotele skrzyniane, dywan stary, nakrycie na leżankę, leżanka, szafa z lustrem, toaleta.

Przedmioty obejrzeć można 10 minut przed licytacją.

Sikorski

komornik sądowy.

„Jarociński Ośrodek Powiatowy” Nr 2, 8 stycznia 1931 r.

Tylko poprzez usprawnienie pracy grup partyjnych można i trzeba likwidować produkcyjne bolączki Zakładów Przemysłu Odzieżowego w Jarocinie

Sekretarz organizacji partyjnej przy Jarocińskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego nie tylko nie potrafił nas z miejsca poinformować o wynikach zeszłorocznej walki o plan, ale nie był w stanie nie nam powiedzieć na temat znajdującego się w stadium realizacji planu, który powinien już dawno być doprowadzony do świadomości każdego członka załogi.

Przykre wnioski, jakie wysnuliśmy z tego faktu znalazły całkowite potwierdzenie w niedociągnięciach ujawnionych w pracy organizacji partyjnej na odcinku produkcyjnym, a co za tym, w poważnych bolączkach od dłuższego już czasu trapiących fabrykę.

Dlaczego szwankuje dyscyplina pracy

Trzeba przede wszystkim stwierdzić, że siła mobilizacyjna organizacji partyjnej w stosunku do załogi była bardzo słaba. Powołane niegdyś do życia grupy partyjne nie wykazywały dotychczas niemal żadnej aktywności. Egzekutywa nie doceniała niezmiennej ważnej roli, jaką mogłyby one wypełniać w walce o plan, nie interesowała się, nie kierowała nimi i nie stawiała przed nimi żadnych zadań. Jeśli dodamy, że na skutek braku należytego instruktażu i kontroli również agitatorki pracowały dość słabo i niesystematycznie, będziemy mieli obraz najgłośniejszych zamiechów popełnionych przez organizację partyjną w ub. roku.

„Gazeta Poznańska”
Nr 16, 18 stycznia 1951 r.

Dzieje Jarocina

Przed kilkoma dniami władze samorządowe Jarocina zdecydowały o wydaniu przez Bibliotekę „Kroniki Wielkopolski” monografii pt. „Dzieje Jarocina”. Będzie to praca zbiorowa pod redakcją prof. Czesława Łuczaka. Książka ma ukazać się na początku 1997 r. w nakładzie ok. 3.500 egzemplarzy.

W spotkaniu zorganizowanym 12 stycznia br. przez burmistrza Pawła Jachowskiego uczestniczyli goście: prof. Czesław Łuczak oraz Paweł Anders z Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, po stronie gospodarza Eugeniusz Czarny, Wiesław Siciński, Marian Walczak, Henryk Kowalski i Bogdan Udzik. Włodcom miasta udało się nakłonić prof. Czesława Łuczaka do

przyjęcia roli redaktora pracy zbiorowej pt. „Dzieje Jarocina”.

Wiadomo już również, że monografia ta wejdzie w skład serii Dzieje Miast Wielkopolski, wydawanej przez Bibliotekę „Kroniki Wielkopolski”. Dotychczas w ramach wspomnianej serii ukazały się „Dzieje Wągrowca”, „Dzieje Opalenicy”, „Dzieje Obornika” i „Dzieje Rogoźna”. W przygotowaniu są „Dzieje Trzemeszna”.

Profesor Łuczak wyraził nadzieję, że uda mu się zaprosić do współpracy autorów posiadających najlepsze przygotowanie, uwzględniając jednocześnie ich emocjonalne związki z Jarocinem.

(ibu)

ZABAWA TANECZNA

Dnia 21.01.95, godz. 20.00 (sobota)

Sala - Nosków

Gra i śpiewa zespół „FLESH”

Losowanie upominków

„Jeśli dobrze bawić się chcesz,

przyjdź tam, gdzie gra FLESH”

Zapraszamy

(t 105/ R/ 95)

T a n i o

WĘGIEL DRZEWNY

1 tona z przywozem 220 tys. zł

Krzysztof Janczak
Tarce Osiedle 29a

(f 124/ R/ 95)

Teoretycznie wszystko jest bardzo proste. Od pierwszego stycznia mamy w obiegu nowe banknoty i monety. Wystarczy przesunąć przecinek o cztery miejsca, by uzyskać kwotę wyrażoną w nowych złotych. W większości sklepów i instytucji są wywieszone tabele denominacyjne. Wiele osób otrzymało je jako dodatek do prasy.

Denominacja

Podkówka na szczęście

IWONA CIEŚLAK

Jeżeli nie nauczę się liczyć nowych pieniędzy, to nie będę mogła sama kupować słodyczy. Powtarzamy więc z koleżanką tabelkę jak tabliczkę mnożenia - mówi ośmioletnia Marta.

Pierwsze dni nowego roku były bardzo pracowite dla właścicieli sklepów i sprzedawców. Na wszystkich towarach umieszczali ceny w starych i nowych złotych. Niezastosowanie się do tego wymogu mogło być karane naganą lub grzywną. Zamknięto wiele sklepów i aptek z powodu inwentaryzacji trwających często nawet kilka dni. *Zaczęłam rok od biegania po mieście. Musiałem kupić tabletki dla babci. Kiedy znalazłem czynną aptekę, to w kolejce stałem ponad godzinę - zali się pan w średnim wieku.*

Mimo że wycofane zostały stare banknoty 50-złotowe, ostateczna decyzja, przyjmować lub nie, należy do właścicieli sklepów. Klienci spytali się z różną reakcją. *W sklepie spożywczym kasjerka nie chciała przyjąć pięćdziesięciozłotówki. Nie dziwiłoby mnie to, gdyby nie fakt, że poprzedniego dnia w tym samym sklepie mi ją wydano - mówi jeden z kolekcjonistów.*

Zgodnie z przepisami ceny zaokrąglone zostały do jednego grosza (100 zł starych). Nie wszyscy się do tego zastosowali. *Mimo iż wielokrotnie nas zapewniano, że na denominacji nie nie tracimy, stała się ona okazją do podniesienia cen. Już trzy dni przed Sylwestrem, kupując huty zauważyłam, że ceny zostały zaokrąglone nawet o pięć tysięcy i więcej. Sprzedawca tłumaczył się denominacją. A przecież to żadne usprawiedliwienie... - skarży się jedna z klientek sklepu obuwniczego.*

W pierwszej połowie stycznia płaćcychymi nowymi złotymi było niewiele. Jeżeli jednak ktoś płaćł nowym banknotem, zakupy stawały się żmudną przeprawą. Często, z obawy przed pomyłką, dwie lub trzy ekspedientki zajmowały się obliczeniami. Nie zawsze pamiętały, że resztę można wydawać w starych i nowych złotych. Wydużyło to znacznie czas oczekiwania w kolejce do kasy i irytowało innych klientów.

nowe jest kłopotliwe. Nie będę mogła po zakupy posyłać dzieci. Sama jeszcze myślę się w obliczeniach, a coś dopiero dziesięciolatek. Nie mam dużego zaufania do sprzedawców, więc muszę zmienić swój plan zajęć i zakupy robić sama - mówi jedna z kupujących, w sklepie spożywczym.

Przekazy, weksle, czek

Stare złote są prawnymi środkami płatniczymi do pierwszego stycznia 1997 roku, a nicogranicznej wymianie podlegają do końca 2010 roku. Jednak już w pierwszych dniach po denominacji byli chętni do wymiany pieniędzy. Są jednak i reakcje odwrotne. Wiele osób boi się używania nowych banknotów. Przy płaceniu prostych rachunków starają się wydać nowe złotówki, by jak najdłużej posługiwać się starymi.

Dokonując wypłat z konta możemy otrzymać stare banknoty. Banki nie otrzymały bowiem wystarczającej ilości nowych pieniędzy. Osoby lokujące swoje oszczędności w sejfach bankowych i w papierach wartościowych mogą spać spokojnie. Rachunki i lokaty, zgromadzone przez nie kwoty zostały przeliczone. Klienci banków zostali o tym powiadomieni i otrzymali informacje o stanie swojego konta po denominacji. Również obligacje i inne papiery wartościowe wyemitowane w starym roku zostały zdenominowane. Nie wymagało to od ich posiadaczy żadnych dodatkowych formalności. Często zdarzają się penicje, którzy nie pamiętają, że wszystkie rachunki, czek i weksle należy wypisywać w nowych złotych. Musieli więc wypełniać druki ponownie - informuje kasjerka.

Kolejki na pocztę

Podobnie jak w bankach, w urzędzie pocztowym wszystkich rozliczeń dokonujemy w nowych złotych. Jest to konieczne, choć stanowi utrudnienie dla pracowników poczty i dla klientów. Wiele osób, zwłaszcza starszych, nie radzi sobie z przeliczaniem większych kwot pieniędzy. Zwracają się z prośbą, o wypełnienie przekazów pocztowych do

zwycię w domu. *Po przyjeździe okazało się, że źle. Nie zabrałam okularów i jestem teraz bezradna - mówi starsza pani stojąca w kolejce do kasy. Dokonywanie wypłat i opłacanie rachunków trwa kilkakrotnie dłużej niż dotychczas.*

Zdenominowane zostały znaczki pocztowe. Pierwotnie zarządzeniem Dyrektora Poczty Polskiej wycofane z obiegu zostały wszystkie znaczki pocztowe wydane w latach



FOTO Stachowiak

1950-1989 oraz kartki pocztowe i koperty z nadrukami znaczków z lat 1954-1979. Nie podlegają one wymianie. Po interwencjach osób, które zaopatrzyły się w większą ilość znaczków, nie wycofano z obiegu dwóch z nich - najczęściej używanych, a wydanych przed 1989 rokiem. Są to: przedstawiający dziką różę i chabra bławatka. Obydwa z serii „Rośliny lecznicze”. Można je stosować do grudnia 1995 roku. Znaczki wydane po 1989 roku są ważne i nie trzeba ich przepiewywać. Nie zmieniły się ceny opłat pocztowych.

Kłopoty ze znaczkami i biletami

Od początku roku ważne są tylko nowe znaczki skarbowe. Stare, dotąd obowiązujące, miały być wymieniane od pierwszego stycznia. Nicstety były z tym duże kłopoty. Pierwsze nowe znaczki można było kupić lub wymienić dopiero od piątego stycznia. Powodowało to duże zamieszanie.

Nowe znaczki skarbowe zostały

5 groszy (500 starych zł) do 3 zł (30 tys. starych zł).

Od pierwszego stycznia są w sprzedaży nowe bilety komunikacji miejskiej. Będących dotąd w użyciu nie można już kupić, ani wymienić na nowe. Bilety, które zostały z ubiegłego roku można wykorzystać do końca stycznia - takie informacje można było uzyskać telefonując do Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji. Kontroler biletów, pytany przez pasażerów autobusu miejskiego, odpowiadał jednak, że stare bilety są ważne tylko do 15 stycznia.

W kasach PKS-u są sprzedawane bilety stare i nowe. Na starych jest wybijana pieczęć nowa cena. Użycie wcześniej kupionych biletów wyklucza umieszczania na nich data przejazdu. W kasach PKP nie ma żadnych zmian. Bilety są drukowane na starych bloczkach.

Im dalej w las...

Z początkiem roku przeliczeniu uległy zobowiązania i należności pieniężne. A więc wynagrodzenie za pracę oraz emerytury i renty. Przy czym, jak informuje ZUS, te ostatnie będą zaokrąglane w górę.

Zdenominowane zostały również wszelkie opłaty sądowe i administracyjne. W tym kary pieniężne i porządkowe, odszkodowania i poręczenia majątkowe.

Rozliczenia podatku dochodowego za ubiegły rok dokonujemy w starych złotych. Jedynie kwotę, którą musimy dopłacić lub która nam zostanie zwrócona przez ZUS, na nowe złote.

★★★

Denominacja stała się okazją do robenia interesów. W sprzedaży pojawiły się tabele denominacyjne drukowane oddzielnie lub z kalendarzykami i plakatami. Do sklepów zgłaszali się akwizytorzy rozprowadzający plastikowe wkładki do kas, przystosowane do przechowywania bilonu. Coraz częściej pojawiają się reklamy nowych portmonetek. W końcu miesiąca z pewnością już niemal każdy otrzyma wypłatę lub emeryturę w nowych pieniądzech. Sobie i bliskim możemy więc kupić nowy portfelik w kształcie podkówki - na szczęście.

KATALOGI, KTÓRYCH SIĘ UŻYWA...



Katalog teleadresowy *Panorama Firm* to:

- ☐ nowoczesna, kompletna i aktualna informacja o wszystkich firmach działających na terenie regionu
- ☐ firmy z telefonami i bez telefonów
- ☐ indeks branżowy i przedmiotowy
- ☐ bezpłatne umieszczenie danych podstawowych
- ☐ bezpłatna dystrybucja w regionie
- ☐ bezpłatne opracowanie reklamy i projektu logo firmy

W naszym dorobku katalogi dla 17 miast:

Wrocławia, Krakowa, Łodzi, Warszawy, Opola, Poznania, Szczecina, Gdańska, Katowic, Lublina, Bydgoszczy, Wałbrzycha, Częstochowy, Torunia, Bielska-Białej, Zielonej Góry, Kielc.

W przygotowaniu katalogi dla 7 miast:

Radomia, Sosnowca, Rybnika, Gorzowa, Rzeszowa, Kalisza, Koszalina.

Nasz adres: U S WEST Polska, 62-800 Kalisz, ul. Częstochowska 140, tel. 656 980

Jeżeli chcą Państwo mieć pewność, że Wasza firma będzie w *Panoramie Firm*, prosimy o wypełnienie i przesłanie kuponu informacyjnego

NAZWA FIRMY		PECZĄTKA FIRMY	
ADRES			
TELEFON	FAX		
TELEKS	NUMER IDENTYFIKACJI PODATKOWEJ (VAT)		
RODZAJ DZIAŁALNOŚCI			
Czy firma jest zainteresowana reklamą w <i>Panoramie Firm</i> - KALISZ '95 ☐ TAK ☐ NIE			

W dniach od 28 grudnia 1994 do 1 stycznia 1995 r. 100 tys. młodych ludzi z całej Europy, w tym aż 50 tys. Polaków uczestniczyło w corocznym zjeździe młodzieży organizowanym przez braci z Taiz. Niewątpliwą atrakcją było już samo miejsce spotkania - stolica Francji, Paryż.

Spotkanie Młodych w Paryżu

JAROSŁAW BAJACZYK, TOMASZ STEFAŃSKI

Jest 26 grudnia. Dochodzi godzina 21.00. W czasie, gdy większość osób ogląda telewizję po świątecznej kolacji, 45-osobowa grupa czeka z plecakami przed kościołem O.O. Franciszkanów na autobus do Paryża. Po zajęciu miejsc i krótkiej modlitwie, ruszamy.

Podróż

Po kilku godzinach docieramy do przejścia granicznego w Świecku. Na wjazd do Niemiec czekamy ponad 5 godzin. Kilka autobusów zostaje cofniętych ze względu na nieopłacenie wymaganych opłat. Nasza grupa, dzięki przedsiębiorczości kierowcy, nie musi płacić. Mają następne godziny. Cały

którą można przebyć w 24 godziny, my pokonywaliśmy w prawie 36.

Nie wiemy dokładnie, w której części Paryża się znajdujemy. Na ogromnym placu stoi mnóstwo autokarów. Podchodzi młody chłopak i prowadzi nas do hali. Tu, za 120 F każdy dostaje bilet na wszystkie środki lokomocji w Paryżu i okolicach, plan metra, kartę wyżywienia, a także mapki z zaznaczonymi miejscami zakwaterowania. Wszystko do piętna na ostatni guzik. Odąd każdy porusza się już samodzielnie. Razem spotkamy się dopiero przy wyjeździe.

U rodzin

Docieramy wcześniej rano, a pomimo to nie dostajemy już kwater w centrum

spotykaliśmy się w salonie, gdzie gospodarze częstowali nas różnorodnymi serami. Próbowaliśmy śpiewać też polskie koledy, co bardzo im się podobało. Jednego wieczoru zabrali nas samochodami na wycieczkę po Paryżu. Sylwestra spędziliśmy w naszej wiosce. Po nabożeńst-

widokówkach. Teraz jedziemy do bazyliki Sacre Coeur w słynnej dzielnicy Montmartre. Nie omieszkamy spojrzeć na Moulin Rouge. Trzeba już wracać, żeby zdążyć na pociąg.

Następne trzy dni mijają według następującego harmonogramu. O 7.00 pobudka i śniadanie. Następnie msza św. w parafiach. Zaraz po niej rozważania różnych tematów w 20-osobowych grupach. Po rannych spotkaniach młodzi ruszają na obiad. O 17.00 rozpoczyna się kolacja. W międzyczasie, w specjalnie przygotowanych halach odbywają się modlitwy. Dla chętnych są specjalne miejsce ciszy w jednym z kościołów. Także po wieczornym posiłku mają miejsce spotkania, przy wejściu każdy otrzymuje kartki z tekstami piosenek w różnych językach. Modlitwy prowadzi bracia z Taiz. Towarzyszy muzyka i śpiew chórów. W piątek odbywa się specjalna msza dla Polaków.



Polacy podczas posiłku na dachu hali wystawowej.

„W 1988 r. do Paryża przybyło 30 tys. młodych chrześcijan. Teraz na spotkanie zjawili się aż 100 tys. uczestników. Przez całą środę, 28 grudnia, setki autokarów, połowa z Europy Wschodniej, nadeżdżała nieprzerwanym strumieniem. Późnym popołudniem do Port de Versailles przybywały składy metra wypełnione młodzieżą, która jedzie by uczestniczyć w pierwszym czuwaniu modlitewnym.

Dla Anny podróż trwała 16 godzin. Uczestniczy ona pierwszy raz w spotkaniu europejskim i mówi, że przybywa tu by się modlić, by spotkać młodych ludzi oraz by... zobaczyć Paryż. Przyjęcie jest dobrze zorganizowane. Wojsko zapewnia ciepłe napoje. Na szczęście pogoda jest dobra. Ta niecodzienna misja zdaje się nie przeszkadzać żołnierzom, których bawi ten różnorodny tłum.

Młodzi ludzie rozdzielają posiłki wieczorne: kawałek chleba, porcję camembertu, jabłko i puszka z ciepłym mięsem. Wszyscy siedzą na ziemi, tworząc ogromny ludzki dywan. Nikt się nie skarży. Każdy wie, że nie przyjeżdża się do Taiz po komfort.

Wielka kąpiel w modlitwie. Wszyscy są zmęczeni. Mimo świeczek, ikon itp. modlitwa jakoś nie może się rozpocząć. Powoli jednak robi się cicho. Głos brata Rogera rozbrzmiewa: „Dlaczego zebraliśmy się w tych ogromnych salach? Przybyliśmy zacząć poszukiwania lub kontynuować je w ciszy, w modlitwie, całe życie wewnętrzne w Bogu. Bardzo dawno temu św. Augustyn pisał te słowa: „Jeśli pragniesz widzieć Boga, to już wierzysz”.

O 20.30 cztery wielkie sale modlitwy pustoszeją powoli. Małymi grupami młodzi udają się do miejsca noclegowego. Sztandar europejski powiewa poruszając 12-oma gwiazdami”.

Fragment artykułu z francuskiej gazety „LA CROIX” z dnia 30 grudnia 1994 r.

wie w kościele udaliśmy się do pobliskiej sali, gdzie przy ciastach, napojach i owocach rozmawialiśmy i składaliśmy sobie życzenia. Atmosfera była wspaniała. Tańczyliśmy. Polacy uczyli innych polkę, oni pokazywali nam jak tańczyć się u nich. Zabawa trwała do 2 w nocy. W dzień odjazdu, 1 stycznia, spotkaliśmy się z rodzinami na pożegnalnym posiłku. Na podróż otrzymaliśmy kanapki, owoce i napoje. Niektórzy dostali też drobne upominki, np. kasety z francuskimi piosenkami lub medaliki” - opowiada Malgorzata.

Spojrzenie na „miasto świata”

My zostajemy przydzieleni do szkoły o mylącym nazwie Notre Dame. Będziemy spać w spiworze na podłodze. Jest godzina 14.00. Zostawiamy plecaki i ruszamy pociągami z powrotem do Paryża. Za trzy godziny kolacja. Teraz już spokojnie podziwiamy malownicze, francuskie miasteczka. Przesiadamy się na metro. W podziemnych przejściach dominuje rasa czarna i żółta. Biały człowiek zdarza się stosunkowo rzadko. Dojeżdżamy do stacji Port de Versailles. Jest to teren hal wystawowych, w których wydawane są posiłki podczas zjazdu. Panuje ogromny tłok. Jednak dzięki sprawniej organizacji, nie można się zgubić. Ze zdziwieniem dowiadujemy się, iż Polacy będą dostawali jedzenie na dachu czteropiętrowej hali nr 7. Wieje tu silny wiatr, co utrudnia nieco konsumpcję. Są też plusy. Rozciąga się stąd wspaniały widok na stolicę Francji. Po kolacji udajemy się pod wieżę Eiffla. Imponujące wrażenie. Zupełnie inaczej, niż na

Sylwester na Polach Elizejskich

W Nowy Rok zaraz po kolacji należy udać się do swojej parafii. W kościele młodzież wspólnie oczekuje północy. Potem odbywają się jeszcze spotkania u rodzin i w szkołach. Wiele osób postanawia jednak spędzić Sylwestra w centrum Paryża. Bez wątpienia najwięcej ludzi zbiera się na fantastycznie oświetlonych Polach Elizejskich. Około 22.00 wstrzymuje się ruch uliczny. Pomiędzy Łukiem Triumfalnym a Placem de la Concorde trudno jest znaleźć wolne miejsce. Zamożniejsi mieszkańcy ustawiają się w kolejkach do restauracji i kafejek. Inni bawią się na ulicy. Widoczni są szczególnie tancerze i śpiewający Murzyni, a także... Polacy skandujący „Polska goła!” oraz „Ole! Ole! Nie damy się!” Wreszcie o północy strzelają szampany. Wszyscy polewają się nawzajem. Trucze się butelki, odpala fajerwerki. Strzelają petardy. Jednym słowem: szaleństwo. Wszyscy składają sobie życzenia i popijają szampana.

Sylwester jest już właściwie pożegnaniem z Paryżem. Następnego dnia pakujemy się i idziemy na pożegnalną mszę w parafii. O godz. 10.00 gościnne rodziny francuskie zapraszają uczestników spotkania na obiad. O 16.00 wsiadamy do autokaru i odjeżdżamy. Dzielimy się wrażeniami. Wszyscy myślą już o przyszłorocznym zjeździe. Ciekawe gdzie się odbędzie? Nieoficjalnie mówi się, że w Rzymie albo Poznaniu.

Współpraca: Grażyna Cychnerska

czas jedziemy niemiecką autostradą. Krajobraz dość jednostajny. Wieczorem, 27 grudnia, zatrzymujemy się w małej miejscowości. Tu, razem z grupą z Warszawy, uczestniczymy w mszy św. Około północy jesteśmy już na granicy z Belgią. Nie widać ani jednego celownika. Jedziemy więc dalej. Po paru godzinach snu, często w dość dziwacznych pozycjach, budzimy się już w Paryżu. Drogo,

„miasta świata”. Osoby z naszego autokaru zostają przydzielone do czterech małych miejscowości położonych około 40 km od miasta: Mantes la Jolie, St. Martin, Luzarches i Viarmes. Część nocuje u rodzin. Mają szczęście. „Zamieszkaliśmy u państwa Spitzer. Spotkaliśmy się z ogromną gościnnością i serdecznością. Miła atmosfera umożliwiała kontakt mimo barier językowych. Wieczorami

Czym do Śremu?

Już niedługo poważny problem dotknie tych wszystkich, którzy od lat dojeżdżali do pracy pociągami kursującymi na trasie Jarocin - Czempiń. Wkrótce bowiem ma zapasć decyzja w sprawie zamknięcia ruchu pasażerskiego na tej trasie.

Linia z Czempińa do Jarocina budowana była w latach 1905-1914. Pierwszy pociąg, ze Śremu do Mieszkowa, (39 km) wyruszył już w październiku 1906 roku.

W następnych latach kontynuowano budowę na trasie od Śremu do Czempińa - następne 19 km.

Najlepsze lata kolejki przypadają na czas wybudowania odlewni żeliwa w Śremie. Jeździli wówczas na tej linii aż 24 pełne pociągi. W latach 70-tych kursował na trasie Śrem - Czempiń - Luboń - Poznań specjalny pociąg, który składał się z 12 wagonów zawsze pełnych. Wyjeżdżał o 4, aby na 6-7 godzin ludzi do pracy. Wracał po 15.

Gdy komunikacja autobusowa rozwinęła swą sieć połączeń, ilość ludzi korzystających z usług kolci znacznie się zmniejszyła. Od trzech lat notuje się systematyczny spadek przewozów pasażerskich. Za ostatni kwartał wpływy w ruchu pasażerskim wyniosły 178 mln 112 tys., zaś w ruchu towarowym 13 mld. W roku 1994 na placę wydano ok. 3 mld., utrzymanie linii, czyli wagonów, lokomotywy, torów itd. wyniosło 30 mld. Jak więc z wylczonego wynika, utrzymanie tej linii naraża kolej na ogromny deficyt. To wpływa na decyzję o zamknięciu linii. Nie zapadła ona jednak jeszcze ostatecznie. Na razie wojewoda, burmistrzowie, oraz władze kolei próbują znaleźć inne wyjście.

„Dwa lata temu osobiście jeździłem po gminach. Byłem u burmistrza Książa, Śremu, u wójty Brodnicy. Chciałbym już wtedy zasygnalizować im problem tej linii i zrobić rozeznanie jak wygląda sprawa ewentualnych dotacji. Na dyskusjach się jednak skończyło. Po prostu powiedzieli nam, że zależy im tylko ze względu społecznych, na tym, aby ta linia była utrzymana, ale o konkretnych nie chcieli rozmawiać. W tej chwili sytuacja jest patowa. Planuję się

zrobić dodatkowych analiz dochodowości i kosztów. Propozycją wojewody było zakupienie autobusu szynowego, który dowoziłby ludzi do pracy. Ale to tylko propozycja.” - powiedział naczelnik Stacji Rejonowej PKP w Jarocinie Andrzej Szperna.

Ostateczna decyzja w sprawie odwołania kursów pociągów pasażerskich (od 1 lutego lub po wakacjach) miała zapasć po 15 stycznia. Zamknięcie odcinka ma nastąpić w maju 1995 roku, czyli w momencie wprowadzenia nowego rozkładu jazdy.

Nie oznacza to jednak, że ruch na tej linii będzie całkowicie zamknięty. Odlewnia żeliwa w Śremie jest przygotowana do obsługi wagonowej. Ma potężną bocznice, własne lokomotywy manewrowe. Z tej przyczyny odlewnia stara się, aby towar dowożono



Jeden z ostatnich pociągów?

FOTO Stachowiak

im pociągami. Z tego też powodu obsługa ruchu towarowego będzie się odbywać, nie wiadomo tylko na jakim odcinku tej trasy, czy od Jarocina do Śremu, czy od Czempińa. Z jednej strony jest 39 km torów do utrzymania, zaś z drugiej tylko 19 km. Rachunek wydaje się prosty, dla PKP utrzymanie linii o 20 km krótszej jest korzystniejsze. Niestety problem polega na tym, iż stan torów na odcinku od Mieszkowa do Śremu jest bardzo zły i wymaga remontu. Jaka będzie więc ostateczna decyzja Dyrekcji Generalnej w Poznaniu okaże się już wkrótce.

Kolej ze swej strony planuje wprowadzić autobus, który chociaż przez jakiś czas, dowoziłby ludzi do pracy, szczególnie do tych miejscowości, do których sieć miejska nie dochodzi.

Rozwiązany ma być też ruch pasażerski na trasie Jarocin - Leszno - Piaszki. Ale to ma nastąpić dopiero w dalszej perspektywie.

„Szkoda, szkoda, jeszcze raz szkoda. Ale takie dziś są czasy. Każde przedsiębiorstwo musi na siebie zarabiać” - powiedział A. Szperna.

Roma Konieczna

Jaraczewo za... Telekom - Kalisz

Już w najbliższych miesiącach, w marcu lub kwietniu, mają rozpocząć się pierwsze prace inwestycyjne w zakresie telefonizacji gminy Jaraczewo przez... Telekom - Kalisz.

Jest to druga na terenie Polski, niezależna firma, która wychodząc naprzeciw dużemu zapotrzebowaniu na usługi telekomunikacyjne, będzie budować sieć w pełni zautomatyzowaną tj. cyfrową. Umożliwi to szerszy dostęp do wielu usług telekomunikacyjnych, m. in. takich jak fax, modem, telewizja kablowa, system powiadamiania alarmowego, ochrony mienia osób czy przedsiębiorstw itd.

Terenem działania spółki Telekom - Kalisz jest Polska i zagranica. Spółka wchodzi na rynek polski ze sporym kapitałem około 140 mln dolarów. Tyle bowiem uzyskała ze Światowego Banku Inwestycyjnego.

23 listopada 1994 roku, w gabinecie burmistrza Jarocina odbyło się spotkanie władz samorządowych z koordynatorem projektu firmy Telekom - Kalisz, na którym przedstawiono koncepcję prac telekomunikacyjnych. Spółka bowiem posiada już koncepcję na prowadzenie działalności. Wiadomo, iż w rejonie Jarocina planuje się ogółem 36 tysięcy nowych numerów. Główna sieć ma prowadzić z Ostrowa Wlkp. przez Kalisz do Poznania, a następnie poprowadzone będą rozgałęzienia do mniejszych miejscowości.

Jaraczewo uchwałą Rady Gminy przystąpiło do Telekom - Kalisz wy-

kupując łącznie dwadzieścia udziałów za kwotę 10 mln zł.

W grudniu 1994 r. (zaraz po wyborze nowych sołtysów), firma przeprowadziła na terenie gminy ankietę. Zainteresowanie mieszkańców jest duże. Chęć zainstalowania telefonu wyraziło 70% społeczeństwa. Oferta Telekomu zaskoczyła niejednego mieszkańca gminy. Potencjalny klient płacić bowiem będzie tylko za podłączenie telefonu stałą opłatą, która obecnie wynosi 2 mln 600 tys. złotych (starych) plus opłata manipulacyjna uzależniona od wymagań klienta. Co ciekawsz koszt abonamentu, czy nawet impulsu ma wynieść tyle samo, ile placą klienci Telekomunikacji Polskiej S.A. Osoby, które posiadają już telefon a wyrażą chęć przejścia do nowej firmy Telekom - Kalisz, zostaną przełączeni przez firmę bezpłatnie.

Telefonizacja gminy Jaraczewo ma być przeprowadzona w dwóch etapach. W I etapie zostanie podłączonych 1300 numerów. II etap obejmuje 2 tys. nowych abonentów.

Telekom - Kalisz zadeklarował, iż ponosi pełne koszty inwestycyjne. Wójt gminy Jaraczewo Maciej Pielarz powiedział że będzie to także przy okazji dodatkowy dochód dla gminy. *Nawet gdyby firma splajtowała to gmina jako udziałowiec nie ponosi żadnych strat - mówi wójt. Odpowiada bowiem tylko do kwoty udziałowej czyli 10 milionów złotych. Innym powodem naszej decyzji jest fakt, iż Telekomunikacja Polska S.A. przewiduje samą modernizację tego terenu dopiero za 3 - 4 lata, nie licząc kosztów, jakie będziemy musieli ponieść.*

Wioletta Piasecka

Uczeni ze Szwecji w Jarocinie

Od 10 do 12 stycznia przebywali w Państwowym Ośrodku Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie wybitni uczeni z Uniwersytetu w Linköping. Jest to drugi pod względem wielkości i znaczenia uniwersytet w Szwecji.

W trzyosobowej grupie znajdował się profesor Hans Hovenberg. Jest on w Szwecji postacią bardzo znaną. Dzisiaj już emerytowany profesor, przez 20 lat kierował całą szwedzką oświatą dorosłych. Pod-

legały mu bowiem wszystkie szwedzkie uniwersytety ludowe (na rozległym terenie Szwecji jest ich aż 140) i dziesiątki innych placówek oświatowych. Profesor Hovenberg jest znany jednak przede wszystkim z wielu publikacji oraz biegłej znajomości 15 języków obcych (bardzo dobrze mówi także po polsku). Jest ponadto autorem „Słownika pedagogicznego” opracowanego równocześnie w 25 językach w ramach prac UNESCO.

Obok Hansa Hovenberga w jaro-

cińskim POKB gościł także doktor Wit Wójtowicz - Polak z pochodzenia i wyboru, mieszkający i pracujący w Szwecji autor kilkudziesięciu książek. Jest on polskim naukowcem, który potrafił zaistnieć w obcym kraju i na gruncie obcego państwa.

Pokłosiem wizyty szwedzkich uczonych w Jarocinie ma być wspólna konferencja szwedzkich i polskich andragogów (oświatowców) we wrześniu 1995 roku w POKB w Jarocinie.

(pwmw)

W świątecznym numerze „Gazety” zestawiliśmy dane wszystkich finalistek „Dziewczyny Roku '94”. W ten sposób powstała statystyczna miss. Miała 170 cm wzrostu, 87 cm w bieuście, 63 cm w talii i 89 cm w biodrach, była brunetką o niebieskich oczach spod znaku Strzelca lub Bliźniąt i uczyła się w jarocińskim liceum ogólnokształcącym. Aż dziwne, jak wiele cech odpowiada rzeczywistej Miss Ziemi Jarocińskiej. O niej właśnie i o innych laureatkach konkursu chcielibyśmy dziś napisać.

Nasze najpiękniejsze

— IWONA KASPRZAK, AGNIESZKA PILARCZYK —

ANNA MIKOŁAJCZAK - jest uczennicą III klasy Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Ma 176 cm wzrostu, ciemnobrązowe włosy i brązowe oczy, a jej wymiary to 88/64/92. Do niedawna była zwykłą siedemnastoletnią jarocinianką. Jednak od dwóch tygodni może się pochwycić posiadaniem tytułu - Dziewczyna Roku '94. Na koncercie finałowym konkursu zdobyła też przychylność publiczności, fotoreporterów i przedstawicieli Zakładu Konfekcyjnego „Teomina”.

Tyle sukcesów może spowodować mały zawrót głowy, dlatego dopiero teraz Ania zaczyna dochodzić do siebie i „oswajać się” z tytułami. Minione dwa tygodnie minęły jej bardzo miło - telefonij, gratulacje od rodziny i znajomych... Nie spodziewała się też tak sympatycznego przyjęcia w szkole - klasa witała ją kwiatami, nauczyciele gratulowali, a wychowawczyni bardzo cieszyła się z jej sukcesu - tym bardziej, że mogła jej kibicować podczas koncertu na widowni.

Anka już zdążyła odczuć smak popularności - niektórzy rozpoznają ją na ulicy i w sklepach, mówiono też o niej po cichu na studniówce, na której ostatnio była. Ania przyznaje, że to przyjemne, choć też trochę dziwne uczucie, ale nie miała jeszcze przeciw czasu przywyknąć.

Mimo wszystko pozostała nadal tą samą nastolatką. W wolnym czasie chętnie chodzi na dyskoteki, lubi też obejrzeć jakąś dobrą komedię lub horror albo posłuchać piosenek Sade. Interesuje się modą, dlatego często ogląda w telewizji programy o kolekcjach słynnych kreatorów. Nie myśli jednak o zawodzie modelki - jest to zajęcie ciekawe i przyjemne, ale zarazem bardzo trudne i wymagające wiele wysiłku. Dlatego jeśliby zdecydowała się kiedyś spróbować swych sił jako modelka, to tylko dla własnej przyjemności. W przyszłości wolałaby raczej skończyć jakąś szkołę wyższą i pracować z dziećmi.

Urodziła się na przełomie dwóch znaków zodiaku: Bliźniąt i Raka, dlatego posiada cechy ich obu. Jest towarzyską wesołą, ale też zmienną i wybuchową. W konkursie „Dziewczyna Miesiąca” wzięła udział, ponieważ chciała sprawdzić, czy uda się jej wejść do finału, a tymczasem zdobyła główną wygraną. Jeszcze na tydzień

przed koncertem założyła się z kilkoma finalistkami, że nie zostanie Miss Ziemi Jarocińskiej, a teraz jest im dłużna pizzę.

Ania otrzymała wiele nagród: telewizor kolorowy od Fabryki Obuwia „Rywał” z Ostrowa Wlkp., zaproszenie na kurs dla modelek w Agencji „Fashion Models” z Poznania, sesję zdjęciową u Janusza Sobolewskiego w Warszawie i całoroczną opiekę kosmetyczną w salonie Izabeli Borkiewicz - Węglowskiej, a także aparat fotograficzny i karnet do Studia Rekreacyjno - Kulturyścycznego „ATLAS”. Prócz tego jak wszystkie finalistki dostała letnią sukienkę z „Teominy”, buty od Fabryki Obuwia „Rywał”, komplet bielizny z „Inter Elkanu”, strój kąpielowy i sportowy.

Tytuł I Wicemiss i nagrodę specjalną Przedsiębiorstwa Odzieżowego „Magnum - Maloa” ze Szczecina otrzymała Renata Hybiak z Jarocina. Renata ma

18 lat, jest tegoroczną maturzystką LO. Długo nie mogła się zdecydować na wzięcie udziału w naszym konkursie. Gdy w trakcie zeszłorocznego finału „Dziewczyny Roku '93” pomagała dziewczynom w garderobie przygotowywać się do wyjść, koleżanki namawiały ją, aby także spróbowała. Wtedy Renata kategorycznie zaprzęczała. A teraz - nie tylko weszła do finału, ale w dodatku znalazła się w ścisłej czołówce! Nagrody, jakie otrzymała Renata są bardzo atrakcyjne. Magneto-wid oraz karnet do swojej Wypożyczalni Kaset Video ufundował Józef Łyskawa, Agencja „Fashion Models” z Poznania - kurs dla modelek, a Przedsiębiorstwo Od-



Małgorzata Skowron - Miss Elegancja.
FOTO Stachowiak



Magdalena Weber - Miss Czytelników „G.J.” w towarzystwie Dziewczyny Roku '94 - Anny Mikołajczak (z numerem 14)
FOTO Stachowiak

zieżowe „Magnum” wspaniałą kreację.

Izabela Korasiak zdobyła tytuł II Wicemiss i nominację do ogólnopolskich ćwierćfinałów konkursu „Miss Polonia”. Iza jeszcze nie wie, czy weźmie udział w eliminacjach do Miss Polonia. Wszystko będzie zależało od ich terminu. Teraz najważniejsza jest dla niej nauka. Iza ma 18 lat, jest uczennicą IV klasy LO - tej samej, w której uczy się Renata. Chciałaby pomyślnie przebrnąć przez egzamin dojrzałości i dostać się na studia. Udział w „Dziewczynie Roku” traktuje jako niezapomnianą przygodę. Zdobywając tytuł II Wicemiss Iza otrzymała radiomagneto-fon i karnet do Wypożyczalni Kaset Video Józefa Łyskaw.

Do finałowej piątki zakwalifikowała się

Najmilszy tytuł, bo przyznany przez same finalistki zdobyła **Anita Wyremblewka**. Anita ma 16 lat, jest uczennicą II klasy jarocińskiego ogólniaka. Interesuje się medycyną niekonwencjonalną i psychologią. Marzą jej się egzotyczne podróże. Jest zyczliwa, serdeczna i zawsze uśmiechnięta za co wszyscy ją bardzo lubią. Anita otrzymała nagrodę w postaci karnetu do Studia Rekreacyjno - Kulturyścycznego „ATLAS”.

Największe uznanie czytelników „Gazety Jarocińskiej” zdobyła **Magdalena Weber z Wilkowi**. Magda w tym roku zdaje maturę i wybiera się na studia. Bardzo lubi słuchać muzyki poważnej, głównie opery. Jej największym marzeniem jest poznać największych śpiewaków operowych. Magda otrzymała rocznik „Gazety Jarocińskiej” oraz karnet do Wypożyczalni Kaset Video Józefa Łyskaw.

To nasze wszystkie laureatki. Choć od finału „Dziewczyny Roku” minęło niewiele czasu, to już jedna z dziewcząt pozwała do zdjęć reklamowych, a kilka innych brało udział w pokazie mody najnowszej kolekcji „Teominy”. Mamy nadzieję, że jeszcze nie raz w nadchodzącym roku napiszemy o sukcesach naszych finalistek. Może któreś z nich poszczęści się na „dużych” - ogólnopolskich konkursach piękności? My w każdym bądź razie będziemy trzymać kciuki.

Podsumowanie I etapu konkursu na gazetkę szkolną

Hej! Molik! Przerwa!

ALEKSANDRA PILARCZYK

„Malarze malują już od środy i jeszcze nie wiadomo, kiedy skończą. Panowie ci są na praktyce, zatem są młodzi i ładni. Z tego powodu drobna rada: zajmijcie się nauką a nie malarzami!” - przestrzega Misia w gazetce szkolnej z Radlina.

W listopadzie ogłosiliśmy trójetapowy konkurs na najlepszą gazetkę ukazującą się w szkole podstawowej. Już wcześniej młodzi dziennikarze przynosili nam swoje wydawnictwa - wiedzieliśmy więc, że uczestników konkursu nie zabraknie.

Do pierwszego etapu zgłosiło się osiem czasopism: **Ekspres Młodzieżowy „Hej!”** ze Szkoły Podstawowej w Radlinie, **„Ekspres Szkolny”** ze Szkoły Podstawowej nr 1 „Flesz” ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Jarocinie, **„Malaga”** ze Szkoły Podstawowej w Rusku, **„Molik”** ze Szkoły Podstawowej w Bachorzewie, **„Przerwa”** ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Jarocinie, **„Szkolne Echo”** ze Szkoły Podstawowej w Cielczy i **„Szkolny Groch z Kapustą”** ze Szkoły Podstawowej w Golinie.

Zdaniem jury

Konkurencja była silna, toteż jury w składzie: **Eugeniusz Czarny** (kustosze Muzeum Regionalnego w Jarocinie), **Aleksandra Pilarczyk** (dziennikarz „Gazety Jarocińskiej”), **Wiesław Sieciński** (dyrektor Biblioteki Publicznej w Jarocinie), **Bogdan Udziak** (dziennikarz „Gazety Jarocińskiej”) miało nie lada orzech do zgryzienia. Wszystkie numery zostały poddane szczegółowej analizie. Oceniano: różnorodność tematyczną, aktualność informacji z życia szkoły i środowiska, umiejętności posługiwania się różnymi gatunkami publicystyki, poprawność językową, wpływ na środowisko szkolne, oprawę plastyczną. Dla jury ważne było też, czy gazeta się zmienia i w jakim kierunku idą te zmiany. Łatwiej było dokonać gruntownej oceny pisma, jeśli redakcja wydała już więcej niż jeden czy dwa jego numery.

W oficjalnym komunikacie jury wyraziło zadowolenie z tego, że szkolne społeczności wydają własne gazety. Doceniło ich funkcję informacyjną, edukacyjną i integracyjną. **„Sukcesy pojedynczych osób - zarówno uczniów jak i nauczycieli - stają się dzięki artykułom o nich sukcesami całej szkoły”** - czytamy w komunikacie. Na szczególne wyróżnienie w I etapie konkursu zasłużył, zdaniem jury, trzy czasopisma: **Ekspres Młodzieżowy „Hej!”** - **„za różnorodność informacji dotyczących zarówno szkoły jak i środowiska, w którym ona funkcjonuje, za dowcip, krytycyzm i autentyczność; „Molik”** - **„za zaangażowanie w życie szkoły, za uniwersalny charakter gazetki”** i **„Przerwa”** - **„za propagowanie osiągnięć szkoły, prezentację pracy samorządu, za autorytet i niezależność sądów”**.

gażowanie w życie szkoły, za uniwersalny charakter gazetki” i **„Przerwa”** - **„za propagowanie osiągnięć szkoły, prezentację pracy samorządu, za autorytet i niezależność sądów”**.

Hanka - fanka

Ze szkolnych gazetek można się wiele dowiedzieć. Na przykład, że Ema-nuela Matyjęwicz wypożyczyła z biblioteki w ubiegłym roku szkolnym 189 książek („Molik”), Ania Burdelak otrzymała wyróżnienie w konkursie recytatorskim („Szkolny Groch z Kapustą”), a Dawid Cieślak zajął drugie miejsce w Crossie Fiedlera w Raszkowie („Przerwa”).

Nazwiska wymieniamy się jednak nie tylko przy okazji spektakularnych sukcesów. W „Przerwie” na przykład przedstawia się wszystkich członków samorządu szkolnego: **„Fanka Nirwany, indywidualność z burzą włosów. Ma dobrą pamięć, lubi fizykę, nieźle pisze wypracowania, świetnie śpiewa i ładnie recytuje. Nic dodać - nic ująć - po prostu Hanka Krzyżyńska.”** Wywiad z przewodniczącą samorządu szkolnego zamieszcza też „Malaga”.

W Ekspresie Młodzieżowym „Hej!” plotkują za to nawet o tym, w co w czasie przerwy bawi się Kasia Wojtkowiak czy Daria Zielińska i o tym, że Agnieszka Kmieć niechętnie sprzątała boisko...

Strażnicy moralności

Młodzi dziennikarze piszą też o nauczycielach. Dzięki temu dowiadujemy się, że pani Iwona Stasiak ma 29 lat, 160 cm wzrostu, lubi prasować i układać w szafach („Molik”), a „w listopadzie z nauczycieli imieniny obchodzi: **Elżbieta Lewkuń, Elżbieta Regul-ska”** (...), „Przerwa”). Oprócz tonu uniżonego pojawiają się też próby buntu a przynajmniej dystansowania się wobec pedagogów. **„W roli strażników moralności wystąpili nasi nauczyciele. **Panie Kalmucka, Kuczmarska i Mazurkiewicz oraz Pan Pawłowski**”** - czytamy w relacji z dyskoteki („Przerwa”). Dziennikarze z „Flesza” odnotowali natomiast kilka bełerskich „złotych myśli” w stylu: **„Jak się będziecie darli, to wam wakacje przepadną!”** albo **„Kowalski, durniu jeden, jak ty się nazywasz?”** Dokonali też ciekawego zestawienia „mądrości narodu”: **„Nie taki diabeł straszny jak nauczyciel”**.

„Myślę, więc jestem. Jak nie myślę, to mnie nie ma. A jak mnie nie ma, to dlaczego mnie pytają?”

Pomysł na lepszy świat

W żadnej z gazetek nie zabrakło krzyżówek, zagadek, konkursów. „Szkolne Echo” proponuje konkurs o patronie szkoły, „Flesz” - konkurs na najciekawszego ucznia, a „Molik” - konkurs na stroik świąteczny. Szkolne czasopisma propagują też różnego rodzaju akcje. Uczniowie chcą pomagać biednym lub chorym dzieciom, bezdomnym zwierzętom. Piszą też często o potrzebie „sprzątania świata”.



Życzymy szczęścia... szybko

Mniej miejsca gazetki poświęcają gospodarzom problemom szkół. Chociaż nie wszystkie... Radliński dziennikarz z „Hej!” piszą i o remoncie, i o malowaniu, i o zakupie dmwonki, i o wprawieniu nowej szyby. Odnosi się przy tym wrażenie, że z tego wszystkich najzwyczajniej w świecie się cieszą. Starają się też namawiać do szanowania szkolnych sprzętów. **„Życzymy szczęścia nowej szybie”** - piszą. Nie mniej dowcipnie nakłaniają do przynoszenia papieru toaletowego: **„Każdy uczeń ma obowiązek przynieść jedną rolkę, z którą zgłosi się do klasowej „babej kłozetowej”**. (...) Z pewnością słyszeć, że za niszczenie tego cennego wyrobu grozi kara przyniesienia pięciu zastępczych rolek.”

Żeby było lepiej

Wszystkie - zgłoszone do współzawodnictwa - gazetki szkolne mają też swoje wady, niedociągnięcia. Młodzi dziennikarze nie zawsze potrafią swobodnie operować piórem. Popołniają błędy składniowe, interpunkcyjne a nawet ortograficzne (także w nazwie szkoły!) Mają czasem problemy z poprawnym przeprowadzeniem wywiadu. Nie zawsze zadowala też strona plastyczna.

Konkurs po to jednak został zorganizowany, aby pomóc w wyeliminowaniu tych wszystkich trudności. Na początku lutego (o dokładnym terminie powiadomimy zainteresowanych) członkowie jury spotkają się z zespołami redakcyjnymi oraz z ich dorosłymi opiekunami po to, aby szczegółowo omówić zarówno osiągnięcia jak i błędy w redagowaniu pism. Ponadto każdy zespół może wytypować ze swego grona jedną osobę, która będzie uczęszczać na warsztaty prowadzone przez dziennikarzy „Gazety Jarocińskiej”.

Dzięki współpracy Biblioteki Publicznej w Jarocinie oraz urzędów gmin: w Jarocinie, Kotlinie i Jaraczewie młodzi dziennikarze uzyskają także pomoc materialną. Redakcje trzech wyróżnionych przez jury pism: **Ekspresu Młodzieżowego „Hej!”**, **„Molika”**

i **„Przerwy”** otrzymają słowniki języka polskiego. Będą też mogły nieodpłatnie wykonać ksero jednego z numerów. Ekspresowi Młodzieżowemu „Hej!” przynagło ponadto nagrodę dodatkową, jaką jest możliwość komputerowego łamania tekstu.

Redaktorzy naczelni wszystkich czasopism zgłoszonych do konkursu i opiekunowie czasopism wyróżnionych: **Zofia Idziaszek, Maria Bednarek, Beata Fengler i Łachoslawa Dębska** otrzymają nagrody książkowe.

★ ★ ★

Skończył się pierwszy etap konkursu i jednocześnie zaczyna drugi. Wszystkie redakcje szkolnych gazetek, które dotychczas nie zgłosiły się do współzawodnictwa, mogą to jeszcze zrobić. Czekamy!

Gdzieś na pustym, szpitalnym korytarzu stoi zapłakana matka i modli się. Modli się o życie swego malutkiego synka, który tuż obok umiera. Małeństwo nieświadome niczego żegna się z życiem, bo ktoś odmówił mu ratunku. Jego serduszek, małeńkie jak orzeszek, przestaje bić. Jedynym ratunkiem dla dziecka była transplantacja.

Oddaj serce

ROMA KONIECZNA

Na innym korytarzu szpitalnym stoi inna zapłakana matka, której dziecko już umarło. Od dawna nie było dla niego ratunku. Ale jeszcze przed paroma godzinami mogła dać życie innemu niemowlakowi, który bez powodzenia oczekuje na dawcę serca. Dziś gdyby podjęła odpowiednią decyzję, o jedno martwe ciałko byłoby mniej, a serce jej synka biłoby nadal, dając komuś największy dar - dar życia. Dlaczego więc odmówiła? To pytanie będzie dręczyło ją jeszcze bardzo, bardzo długo.

Historia ta przypomina scenkę z melodramatu. Takie sytuacje mają miejsce jednak nie tylko w filmach, zdarzają się obok nas. Wielu ludzi umiera oczekując w kolejce na przeszczep. Ci, którym udało się znaleźć dawcę żyją nawet o kilkadziesiąt lat dłużej.

Jak podaje „Gazeta Lekarska”, do „rekordzistów” należą chorzy, którzy żyją z zachowaną czynnością przeszczepionego narządu przez 30 lat (po przeszczepieniu nerki), 22 lata (po przeszczepieniu wątroby), 14 lat (po przeszczepieniu trzustki), 21 lat (po przeszczepieniu serca) i 24 lata (po przeszczepieniu szpiku). Polska ma w tym swój duży udział.

O co ten szum?

Operacje te są tylko przysłowio- wą kroplą w morzu potrzeb. Z wielu badań wynika, że ludzi którzy mogliby oddać narządy swoje lub swoich bliskich jest wielu, ale tylko nieliczni decydują się na to.

„Nie rozumiem, o co ten cały szum. Przecież jeśli zachodzi taka konieczność, to lekarze nie powinni się nawet zastanawiać, czy pobrać - nawet bez zgody zmarłego potrzebny narząd. Nieboszczykowi nie już życia nie uratuje, a oczekującemu na dawcę, tak. Ja nie wahałbym się przed oddaniem własnych organów” - mówi pan w średnim wieku. „Ludzie, o czym wy tu mówicie?” - protestuje starsza pani - to przecież niemożliwe i nieetyczne. Jak można odebrać komuś coś, co dał mu Bóg?” Młody człowiek, wzrusza ramionami. „Ja tam nigdy się nad tym nie zastanawiałem, ale pewnie gdybym umarł to byłoby mi wszystko jedno, czy idę do grobu z jedną czy z dwiema nerkami.” „Fajnie byłoby móc uratować komuś życie” - wzdycha ktoś obok.

Wśród rozmówców byli i tacy, którzy o możliwości transplantacji

dowiedzieli się po raz pierwszy właśnie od nas. Potwierdzają oni też o niedoinformowaniu społeczeństwa. Okazuje się, że wciąż jeszcze za mało mówi się na ten temat w mediach.

Rękami i nogami za

Do tutejszego szpitala nie zgłaszają się potencjalni dawcy. Lekarze też nie przejawiają ochoty zajęcia się sprawami transplantacji. Kiedy zapytaliśmy o opinie jarocińskich lekarzy, usłyszeliśmy, że są „rękami i nogami za” przeprowadzaniem transplantacji, ale tylko jeden z czterech zapytanych podjąłby się rozmowy z rodziną zmarłego. Pozostałych trzech stwierdziło, że nie czują się odpowiednio przygotowane. Stanisław Spychał, dyrektor jarocińskiego ZZOZ-u, powiedział: „To całkiem naturalne. Ja jestem anestesjologiem i dość często spotykam się ze śmiercią mózgową. Kiedyś miałem nawet przypadek, że rodzice młodego chłopca, który uległ wypadkowi, zgłosili chęć oddania narządów, ale cały ten proces związany z transplantacją nie był wtedy dostatecznie rozwinięty i do niczego nie doszło. Na innych oddziałach jednak nie mają do czynienia z tzw. śmiercią ludzi zdrowych i do tego najczęściej młodych. Wyjątkiem są zawały serca, ale wtedy możliwość pobrania narządów jest praktycznie żadna. Z tego też powodu lekarze mogą czuć się nieprzygotowani do przeprowadzania rozmów w tej sprawie.”

Jedną z wielu barier w procesie transplantacji jest niedostateczna wiedza społeczeństwa o śmierci mózgowej, w czasie której pień mózgowy przestaje nieodwracalnie funkcjonować. Jest to moment, w którym wiadomo już, że nie człowiekowi nie jest w stanie pomóc, a za przestanie krążenia krwi, które w danym momencie jeszcze się odbywa w organizmie zmarłego jest już tylko kwestią czasu. Ten moment jest najważniejszy do pobrania narządów, które jeszcze żyją dzięki obiegowi krwi. Stwierdzenie takiej śmierci daje możliwość zaprzestania terapii w odpowiednim momencie, a za to uratowania życia innym potrzebującym. Niestety z taką śmiercią nie każdy może się pogodzić, przede wszystkim bowiem nie zna dokładnego jej przebiegu. Środki masowego przekazu oraz lekarze powinni podawać więcej in-

formacji na ten temat. Muszą uświadamiać, że pobranie narządów nie odbywa się za wcześniej.

Sprawa sumienia

Dla wielu ludzi wierzących, barierą w zaakceptowaniu transplantacji, jest nieznajomość postawy Kościoła. „Ja jestem chrześcijaninem i nie pozwolę na profanowanie zwłok. To wbrew mojej wierze” - mówi ktoś wychodząc z kościoła. A przecież śmierć mózgową zaakceptował Międzynarodowy Komitet Teologów Katolickich. Również treść posłania papieża Jana Pawła II brzmi: „Człowiek wyrażając zgodę na pobranie narządów po swoim zgonie wykazuje świadectwo miłości chrześcijańskiej, która daje życie innym.” Inne religie, nawet te przestrzegające bardzo surowych zasad, również pozytywnie opiniują operacje przeszczepienia. Marian Żakowski, rzecznik prasowy Świątków Jchowy w Jarocinie, powiedział: „Zabranie okrojonej tkanki lub kości jednemu człowiekowi i przeszczepienie jej innemu jest sprawą, którą każdy człowiek musi rozstrzygnąć zgodnie z własnym sumieniem. Rzecz zrozumiała, że osobisty pogląd na sprawę przeszczepienia tkanek i odczućia poddyktowane przez sumienie mogą być różne. Podczas gdy Biblia stanowczo zabrania spożywania krwi, nie ma w niej jednak zakazu przyjmowania tkanek ludzkich. Ja prawdopodobnie zdecydowałbym się, gdyby to miało komuś uratować życie”.

Prawo mówi...

W działalności organizacji zajmujących się problematyką transplantologii, przeszkadza fakt, iż nie wszystkie aspekty prawne są w Polsce jasno określone. Polskie prawo mówi, iż dopuszcza się pobranie ze zwłok narządów lub tkanek dla celów leczniczych, jeżeli osoba zmarła nie wyraziła sprzeciwu za życia. To jest jednak za mało precyzyjnie określone. Nie wynika z tego, jakie prawa ma rodzina zmarłego, w jaki sposób sprzeciw ma być wyrażony, oraz na jakiej zasadzie odbywać się może pobieranie organów za życia. Aby wszystkie nieścisłości wyjaśnić, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej przygotowało tekst ustawy, która została przesłana do Sejmu i spowodowała ogromne poruszenie wśród społeczeństwa. Projekt mówi o tym, iż sprzeciw domniemanego

dawcy będzie musiał być wpisany w dowód osobisty, paszport, w rejestr ewidencji ludności lub złożony ustnie w obecności dwóch świadków w momencie przyjmowania do szpitala. Jeśli taki sprzeciw nie zostanie złożony, lekarze będą mieli prawo do pobrania narządów od osoby zmarłej i to już w momencie stwierdzenia zgonu czynności mózgu, nawet przy zachowanej czynności serca i oddechu. Jeśli zaś chodzi o żywych dawców to organ będzie można pobrać od rodzeństwa, krewnych lub osoby bliskiej. Tylko w wyjątkowych sytuacjach potrzebna będzie zgoda sądu. „Na pewno nie będzie mi się chciało specjalnie iść po taki wpis. Nawet nie dlatego żebym miał na ten temat jakieś zdanie, ale ze zwykłego lenistwa” - mówi przedstawiciel grupki młodzieży licealnej. „Ja pójdę - odpowiada młoda kobieta - nie potrafię tego dokładnie wythumaczyć, ale jestem przywiązana do moich narządów. Nie wyobrażam sobie, żeby mnie ktoś kroił po śmierci, a potem wypchaną włożyć do trumny.” Inne zaś zdanie wyraża jej koleżanka: „Co ty mówisz. Nie ważne jest, co się z tobą stanie po śmierci. Ważne, że będziesz miała okazję uratować komuś życie. Jeśli nie chcesz być wypchana, to załatw, żeby ci spalili. Dobrze, że człowiek ma możliwość wyboru i może nie zgodzić się na pobranie narządów. Ja w każdym razie po taki wpis nie pójdę, dlatego że chętnie oddam swoje narządy dla potrzeb chorych ludzi.”

Ustawa, którą mają wprowadzić, ma również zapobiec handlowaniu narządami. Coraz częściej bowiem można przeczytać w prasie ogłoszenia o proponowaniu sprzedaży tkanek za duże pieniądze. W projekcie jest mowa o tym, iż gazeta, która zamieści ogłoszenie dotyczące sprzedaży lub kupna organu zapłaci 50 mln. Taką grzywnę nałoży się też na pośredników transakcji. Na dzień się lat trafi do więzienia ten, kto z handlu narządami zrobi stałe źródło dochodu.

Na początku 1988 roku, jak podaje „Strażnica”, w Santa Caterina Pinula w Gwatemali miejscowe władze odkryły tzw. „ośrodek żywieniowy”, w którym za 20 dolarów kupowano noworodki a odsprzedawano je potem za 75.000 dolarów rodzinom z USA i Izraela. Nabywcy wykorzystywali narządy niemowląt do przeszczepiania własnym dzieciom. W 1987 w Hondurasie odkryto taki sam ośrodek w pobliżu zaś odnaleziono szczątki wielu dzieci, którym usunięto jeden lub więcej narządów. Sprawą zajęto się niezwłocznie. Miejmy nadzieję, że takim procederem w Polsce zapobiegnie ta ustawa.

Jeszcze wiele czasu upłynie, zanim ludzie w Polsce przekonają się do transplantacji. Być może za jakiś czas będzie to taka sama operacja jak każda inna. Trudno kogokolwiek namawiać do oddawania narządów. Taką decyzję każdy musi podjąć sam. ■

Gwara Ziemi Jarocińskiej

Co to jest gwara i dlaczego tak różnie się ją traktuje?

JADWIGA PIĘTKA

Staramy się mówić poprawnym językiem ogólnopolskim. Z lekką pogardą patrzymy na tych, których mowa zawiera elementy gwarowe, którzy używają gwarowych określeń i traktujemy ich sposób mówienia jako błędny i żenujący. A jak to jest z tym naprawdę?

Gwara to mowa ludności wiejskiej z niewielkiego terytorium, przeważnie z kilku czy kilkunastu wsi, różniąca się od języka ogólnego i mowy sąsiednich okolic pewnymi cechami. Gwara jest podrzędna w stosunku do dialektu, ale często terminy „gwara” i „dialekt” używane są wymiennie.

Czy gwary należy się wstydić? Gdyby tak było, czyżby Władysław Reymont, który posłużył się gwarą, pisząc swą 4-tomową powieść „Chłopi” otrzymał nagrodę Nobla? Oto fragment z pierwszych stron „Jesieni”: „...Trza było... roboty już la mnie miały... na zimę idzie, to jakie - darmo mi to dadzą warzę abo i ten kąt do spania?

A że rzytyk i ciolka odsadzili od maci... a i gąski trza zagnać pod strzechę - tom i zrobiła miejsce... jakże... bydlętek szkoda”.

Władysław Reymont zastosował cechy gwarowe w powieści z umiarem, są one jednak niejednolite. Najwięcej jest łowickich, również z okolic Sieradza, Wielunia, Częstochowy. Nie wszystkie formy są też zgodne z rzeczywistością. Ale to przecież powieść, a nie rozprawa z dialektologią ze zbiorom tekstów gwarowych.

Czy znamy gwarę naszych podjarocińskich wsi? Czy wiemy, na czym polega ten sposób mówienia, którego unikamy jak ognia w rozmowie z innymi, gdy piszemy wypracowania, listy, pisma urzędowe, gdy mamy coś załatwić w urzędzie, w szkole, w ko-

ściele, a to czego unikamy tkwi w nas od pokoleń, bo np. pochodzimy ze wsi lub choć nasi rodzice czy dziadkowie pochodzą ze wsi.

Przypatrzmy się najważniejszemu cechom gwarowym Ziemi Jarocińskiej. Omawiając je odwoływać się będę do gwary mieszkańców Cielczy, gdyż dość gruntownie zbadałam ją przed kilkunastu laty. Niestety ludzie, którzy byli moimi informatorami już nie żyją. Z wyjątkiem jednej sympatycznej babuni - Cecylii Hyżorek. Bogaty materiał gwarowy uzyskałam wówczas od Feliksa Górniaka i Agnieszki Skiby - moich przemyśłych sąsiadów. Powiecie - to było przed kilkunastu laty, dużo się przecież zmieniło. Owszem, ale wystarczy jechać do Cielczy „szóstką”, by usłyszeć rozmowy obfitujące w cechy gwarowe i to u małych mieszkańców wsi! Gwara więc żyje i jej żywotność przetrwa jeszcze wiele, wiele lat.

Jedną z najłatwiej zauważalnych cech gwarowych naszego regionu jest labializacja - zjawisko bardzo żywotne w mowie nie tylko najstarszych mieszkańców, ale również występujące wśród młodzieży i dzieci. Na czym polega to zjawisko? Jest to element wargowy - dodanie do samogłoski „o” dźwięku zbliżonego do spółgłoski „l”. Dźwięk ten w pracach dialektologicznych oznacza się znakiem „u”. Labializacja występuje najsilniej w nagłosie, czyli na początku wyrazu, np. lebiot (obiad), lękno (okno), lefca (owca), lorać (orać), lejcice (ojciec),

demaskującego „l”. I oczywiście - macie rację. Oto przykłady: Ola, opieka, oływek (ołówka), broda, roka, rower, mrozy, czoło, koło, szkoła, wołać, goły itd.

Labializacji unikają wszyscy, którzy nie chcą przyznać, że mają cokolwiek wspólnego z gwarą. Przy mówieniu wolnym, z przeciąganiem, przy wyrażaniu złości, zdziwienia, niedowierzania, w luźnej rozmowie, labializacja zwycięsko wraca.

Komu z nas nie zdarzyło się powiedzieć - le tam! albo - lech! albo - le kurecz! czy charakterystyczne - le jery! lub letczep sie!? (nie powiem już dosadniejszego wyrazu o tym samym znaczeniu).

Samogłoska „o” w gwarze mieszkańców okolic Jarocina ulega też innemu jeszcze procesowi - mianowicie **zwężeniu**. Polega to na wymawianiu „o” jak „u” przed spółgłoskami „m” i „n”. A oto przykłady: dum (dom), krumka (kromka), łegun (ogon), kuminiusz (kominiarz), pumider (pomidor), czerwun (czerwony), spoluny (spalony). „O” kreskowane czyli „ó” ulega labializacji i zwężeniu do dźwięku „y”, np. sklyra (skóra), klytka (kłodka), lyszko (łóżko) - chociaż nie zawsze, bo mówi się też: próba, wróbel, późno, wrócić - tak samo jak w języku ogólnopolskim.

O ile ktoś uważnie czytał niniejsze rozważania - zauważył zapewne, iż omówiona została zaledwie jedna samogłoska - „o”. A jak zachowują się

Łesiek (Osiek). Samogłoski „o” wybierają w takiej sytuacji barwę samogłoski „e”. Ale nie zawsze. Przyjrzyjmy się kolejnym przykładom: lokiynko (okienko), lodjachać (odjechać), łotpisać (odpisać), lo jery! (wykrzyknik!). W tych wyrazach labializacja nie powoduje zmiany barwy samogłoski „o”. „O” w środku wyrazu jest również labializowane. Przykłady: pelski (polski), wlejna (wojna), mleje (moje), kleza (koza), mlękry (mokry), chłelera (cholera), chlery (chory).

A teraz ciekawostka - jeżeli w wyrazie występują dwa „o”, labializowane jest

Słowniczek wyrazów gwarowych (A - B)

ALKIYRZ	- mały pokój z boku (Łyn spol w alkiryżu)
ASTRYCH	- podłoga z cegiel (Dowai my mieli astrych w izbie i buło zimno)
BABOL	- śluz i brud z nosa (Wysmorzej te babole!)
BAIOR, BAMBER	- zamożny gospodarz (Łyn bul za paropką u bajora)
BANIA	- dynia (Ale wielacno bania!)
BEBECH	- wydutny brzuch (Lebzar sie na nlec i zaś mny tyń bebeh sie tak wysadzil!)
BLODYNIE	- prawdopodobnie (Błodynie stary Grzelok umar)
BLOLYNGA	- wrzód, czyrak (Błolynga mu urosła i musiol iś do doktera)
BORCHAĆ SIE	- gniewać się, złościć (Nie borehie sie, bo ni mosz le co)
BRECHTAĆ SIE	- taplać się w kałużę, w błocie (Uwózej na dziecioki, bo ci sie brechtajum!)
BRYZGOLIĆ	- mówić bzdury, bez sensu (Bryzgolisz, jagbvs łul gupi)
BUNCAC	- uderzać (Łyn weunz bunco tegu małygu!)
BRZUSZKI	- łydki (Na brzuszkach i sie porobiły zylaki)
BETKA	- grzyb (Tero to coroz nini betka! w blerze)
BARŁUG	- resztki zboża zgrabione na polu (Zgrabiut barług na klypki)

tylko jedno, np. rozmlewa (rozmowa), koklet (kogut), berowy (borowy), kleścioły (kościoly). Przed spółgłoskami „n” - „o” jest wymawiane jak „y”, oczywiście z labializacją, np. klyń (koń), slyń (słoń), lyna (ona), klyniec (koniec), slyńce (słońce).

Omówiłam tylko najczęstsze formy labializacji. Trudne? Ło jery! Coś chyba jednak namąciłam. Powiecie - nieprawda! Przecież są wyrazy z zupełnie czystym „o” - bez labializacji, bez tego

inne? A jak spółgłoski? A jak grupy spółgłoskowe? Czy jest to ciekawe, czy też nudne? Sądzę, iż sędzenie w kolejnych tekstach procesów gwarowych może być niezwykle pasjonujące. Przecież to nasza gwara, nasza mowa znajoma od kołyski. Jakże często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jaka jest w istocie i jak często nasz stosunek do gwary jest niechętny bez żadnego świadomego powodu.



MAGAZYN DRINK

OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
PO KONKURENCYJNYCH CENACH
PROPONUJĄC
KORZYSTNE FORMY ZAKUPU:

PIWO BROWARÓW:

Poznań, Ostrow Wlkp., Elbląg, Gdańsk, Zrywec, Okocim, Koszalin, Leżajsk i inne

WINA: importowane Oranżada

NAPOJE: produkcyj krajowej, SZAMPANY Hellena 1.5l Kamena 1l i inne

Soki i napoje w kartonikach Wody gazowane i niegazowane czyste i smakowe

Zapraszamy od pon. do pt. w godz. 8.00 - 16.00, w soboty 8.00 - 14.00

Jarocin, ul. Wrocławska 114

Gwarantujemy dowóz towaru w dniu zamówienia.

Zamówienia przyjmujemy pod nr tel. 47-33-36 w godz. 7.00-15.00

Skupujemy butelki od piwa, wina, pepsi oraz wody grodzkiej

★ PHU „SATIVEX” ★ ★ PIOTR PAŃCZAK ★

oferuje

NASIONA FIRMY DE RUITER SEEDS - HOLANDIA
do uprawy w szklarni i pod osłonami:

Pomidor: RECENTO, TRUST
CARUSO, RONDELLO, ROMATOS
Ogórek: PICOBELLO, PRINTO, DANITO
CORONA, PRIMIERA
Papryka: SPARTAKUS, MONIKA

oraz

odmiany warzyw do uprawy w gruncie i pod osłonami:

Marchew: FLAKO, MERIDA
Seler: MONARCH
Por: KAMUSH, ALBANA
Ogórki: PARKER, STIMORA
Pomidor: MERAN, RED HUNTER, INCAS

✉ **FIRMY NUNHEMS - Holandia** ✉

Informacja, sprzedaż nasion - również wysyłkowa

„SATIVEX”

61-616 POZNAŃ, SARMACKA 16C/ 6



(0-61) 23-25-14

(f 16/ 95)

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Przyjmują specjaliści
z klinik poznańskich w zakresie:

- chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej TYKARSKI
- chorób uszu, nosa, gardła i krtań
poniedziałek 15.30 - 17.30
lek. med. Aleksandra KROKOWICZ
- ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota:
telefoniczne uzgodnienie 47-28-17
dr med. Ewa NOWAK-MARKWITZ
- chirurgii dziecięcej
wtorek 17.00 - 18.00
lek. med. Jerzy HARASYMCZUK
lub
lek. med. Mirosław MARKWITZ
- ortopedii dziecięcej i dorosłych
środa 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek KACZMARCZYK
- chirurgii ogólnej, zyl i tętnic
środa 15.30 - 17.30
dr med. Grzegorz OSZKINIS
- chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. Andrzej STYSZYŃSKI
- chorób skóry dzieci i dorosłych
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Małgorzata LULA
- chorób nerek, pęcherza,
prostaty i jąder
piątek 15.30 - 17.30
lek. med. Jacek LULA

(f 113/R/95)

SPRZEDAŻ OPAŁU prowadzi nowo otwarty **SKŁAD OPAŁU**

◆ z załadunkiem

◆ i dowozem

przy ul. Moniuszki k/ C.P.N.
w JAROCINIE



47-27-89

(f 21/ 95)

SPECJALISTA ORTOPEDA

lek. med. P. Kęsa

Jarocin, ul. Karwowskiego 32
Piątek 17.00 - 18.30

USG

stawów biodrowych niemowląt
godz. 18.15 (f 58/ R, 95)

PRACOWNIA PLASTYCZNA ♣ **MAK** ♣

✉ **SZYLDY**
✉ **REKLAMY**
✉ **KLEPSYDRY**

63-230 Witaszyce

ul. Cukrownicza 14

(f 112/ R/ 95)

Przedsiębiorstwo Komunalne Spółka z o. o. w Jarocinie

uprzejmie informuje odbiorców wody, że od 1.01.1995 r.

**WPROWADZA NOWĄ FORMĘ ODPLATNOŚCI
ZA WODĘ I ODPROWADZANIE ŚCIEKÓW**

podobnie jak za energię elektryczną w Zakładzie Energetycznym

w formie rachunków za kwartał,

płatnych do 15-tego następnego m-ca.

Zużycie wody naliczane będzie na podstawie średniego zużycia za rok 1994. Po tym okresie dokonamy ponownie odczytów i różnica na plus lub minus zostanie rozliczona w rachunku kwietniowym.

**Nowa forma odpłatności
dotyczy odbiorców indywidualnych.**

Pozostali odbiorcy będą rozliczani w formie dotychczasowej.

(f 17/ 95)

Agencja Muzyczna „MUZA”
zaprasza na

★ **BAL WIEDENSKI** ★

który rozpocznie się

o godz. 20.00 w ostatnią sobotę karnawału 25 lutego 1995 r.
w Sali Wielkiej RSP w KOTLINIE

W szampański, wyjątkowy i niepowtarzalny nastrój wprowadzi nas
znakomita Poznańska Orkiestra STAN-BAND

W programie: standardy muzyki tanecznej, m. in. z repertuaru Orkiestry Glenna Millera, stare i nowe walce, tanga, wiązanki melodii popularnych, rytmy południowe..., także wiele atrakcji i niespodzianek

Bal poprowadzą: ✉ **AGNIESZKA KONARCZAK**
✉ **i IRENEUSZ LESICKI**

Zaproszenia w cenie 100 zł od pary (z konsumpcją) nabyć można w Jarocińskim Ośrodku Kultury w godz. 8.00 - 15.00 w sali nr 1
Rezerwacja telefoniczna pod numerem 47-28-97

(f 115/ R/ 95)

Przyjmuję zamówienia na

♠ **SUKIENKI
KOMUNIJNE**

♠ **i SZATY
LITURGICZNE**

na miarę

BARBARA KOSTUJ
ul. św. Ducha 5, JAROCIN

(f 123/ R/ 95)

Lek. med. Ryszard Baranowski
specjalista chorób wewnętrznych
GASTROENTEROLOG

Jarocin, ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
poniedziałki, g. 9.00 - 12.00
☎ 47-32-91 w.34

- ★ Porady w chorobach wewnętrznych a szczególnie chorób przewodu pokarmowego
- ★ Diagnostyka chorób piersi, gruczołu krokowego i tarczycy
- ★ USG jamy brzusznej, tarczycy, piersi, jąder, stercza i narządu rodno
- ★ Gastroskopia, rektoskopia, kolonoskopia
- ★ Laboratorium - pobieranie krwi w poniedziałki g. 7.00 - 9.00

(f 112/ R/ 95)

➡ **Zarząd Miejski w Jarocinie** ◀

**POSZUKUJE OSOBY DO PROWADZENIA REJESTRACJI
I POBIERANIA PODATKU OD POSIADACZY PSÓW**

na terenie miasta Jarocin na umowę - zlecenie
Wynagrodzenie za powyższą czynność
ustalono w wysokości 10 % pobranych opłat

Zainteresowanych prosimy o kontakt z Wydziałem Finansowo-Budżetowym
Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie, al. Niepodległości 10
w terminie do 31 stycznia 1995 r.

(f 108/ R/ 95)

NADLEŚNICTWO JAROCIN**ul. T. Kościuszki nr 43, 63-200 Jarocin****ogłasza****PRZETARG OFERTOWY NA WYKONANIE PRAC**budowlanych ★ remontowych ★ konserwacyjnych oraz leśnych
w 1995 roku, w zakresie robót:

- ☞ stolarsko - ciesielskich,
- ☞ malarsko - konserwacyjnych,
- ☞ instalacji c.o. i wod.-kan.,
- ☞ murarsko - dekarских,
- ☞ studniarskich,
- ☞ elektrycznych,
- ☞ konserwacji urządzeń chłodniczych,
- ☞ konserwacji instalacji elektrycznej i automatyki przemysłowej,
- ☞ usług transportowych samochodami ciężarowymi.

LEŚNYCH

- specjalistyczne przygotowanie gleby koparko-spycharkami,
- remonty dróg gruntowych,
- melioracje wodne i urządzenia wodno - melioracyjne,
- pozyskanie drewna,
- odnowienie lasu,
- pielęgnowanie i ochrona lasu.

Oferety wraz z kalkulacją r/h należy składać w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Należy podać, czy zakład jest płatnikiem VAT. Oferenci, których oferty zostaną przyjęte, powiadomieni zostaną o tym na piśmie w terminie do 28 lutego 1995 roku.

(f 98/ R/ 95)

ZAKŁAD KRAWIECKI**„Ada”**

Książ Wlkp., tel. (0-667) 22-646

✕ **zatrudni****MISTRZA PRODUKCJI**

(f 11/ 95)

Zdrowie
IRYDODIAGNOSTYKA
diagnoza
z tęczy oka
ZIOŁOLECZNICTWO

- astma
- choroby reumatyczne
- nerwobóle
- choroby wzrodowe
- żółtaczka, jelit, wątroby,
- pęcherzyka żółciowego,
- nerwice
- choroby serca
- i układu krążenia
- stany zapalne dróg oddechowych

Przyjęcia w każdą
sobotę 9.00 - 18.00
JAROCIN
ul. Staszica 31

(f 95/ 95)

ZABAWA KARNAWAŁOWA

Mieszków, 11.02.1995, g. 20.00

Gra i śpiewa zespół

★ ★ **»SOLARIS«**Bilety w cenie 25 zł (250.000)
od pary (z konsumpcją)**Kontakt:**

- 1) Przedszkole w Mieszkowie,
- 2) Jarocin, tel. 47-37-16

Serdecznie zapraszamyZysk z zabawy przeznaczony jest
na rzecz dzieci

(f 101/ R/ 95)

SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI

lek. med. M. Pelesz

ginekolog - położnik

Poniedziałek 15.00 - 16.00

OSRODEK ZDROWIA - NOWE MIASTO

(f 1/ RNM/ 95)

GAZ PROPAN - BUTAN

w butlach 11 kg

W ciągłej sprzedaży

Lubinia Mała 29

Zgl. telef. 47-22-33 Jarocin

Sprzedaż od godz. 6.00 do 22.00

(f 4/ 95)

Zakład
Handlowo - Usługowy
„ELEKTRONIC”Jarocin, ul. Wrocławska 9 (obok apteki)
tel. 47-28-94
ul. Targowa 2 (róg św. Ducha)oferuje: telewizory produkcji krajowej oparte na bazie renomowanych
firm: Philips, Siemens - z 3-letnią gwarancją

Ponadto w sprzedaży sprzęt audio-video-sat

UWAGA !

☞ Najtańszy system sprzedaży ratalnej bez żyrantów

- korzystne, stałe oprocentowanie od 1,85% - 2,17%
- komputerowe wyliczanie - wpłata od 10% na 24 rat
- możliwość zakupu: rolnicy, emeryci i renciści

W ramach sprzedaży ratalnej sprzęt dostarczamy bezpłatnie
Zapewniamy autoryzowany serwis gwarancyjny i pogwarancyjnyw godz. 9.00 - 18.00
sobota 10.00 - 14.00**WĘGIEL****- MIAŁ**

Transport bezpłatny

☎ **47-38-34**

Jarocin, ul. św. Ducha 126A

(f 98/ R/ 95)

Skupię**ZIEMIANKI, WARZYWA**

Płatne gotówką

Poszukuję dużych dostawców

63-130 Książ

tel. (06) 67-22-650

(f 41/ R/ 95)

Biuro Usług Finansowo - Księgowych**» K O N T O «**

63-230 Witaszyce, ul. Słupska 3/12

oferuje swoje usługi w zakresie:

- ★ badania bilansów podmiotów gospodarczych
- ★ prowadzenia podatkowych ksiąg przychodów i rozchodów oraz VAT w systemie komputerowym
- ★ prowadzenia ksiąg handlowych w systemie komputerowym
- ★ komputerowego sporządzania list płac
- ★ rozliczenia ZUS
- ★ doradztwa podatkowego
- ★ sporządzania rocznych zeznań podatkowych
- ★ doradztwa dla podmiotów, które od 01.01.1995 r. stają się płatnikami VAT

(f 15/ 95)

**JM KOMANDOR**

- ★ drzwi suwane na wymiar do **szaf wnękowych**
- ★ **5 lat gwarancji**
- ★ **bezpieczne** dla dzieci **drzwi** z lustrami
- ★ **lustra kryształowe** w trzech kolorach

ul. Nowy Świat 15-17, 62-800 Kalisz **AGENCJA AKIZ** tel. 707-79

Godziny otwarcia: pn.-pt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 13.00



(f 140/ 95)

„MOTOZBYT”

przy ul. K. Wielkiego 14

uruchomił działalność w zakresie napraw samochodów

~~~~~ **ZUK - NYSA - TARPAN:** ~~~~~

- ◆ regeneracja przednich zawieszek
- ◆ regeneracja tylnych mostów
- ◆ regeneracja skrzyni biegów
- ◆ regeneracja przekładni kierowniczych
- ◆ drobne naprawy blacharskie

**Wystawiamy faktury VAT.**

Usługi wykonywane są szybko i solidnie

☎ **47-37-64**

(f 7/ 95)

## SPRZEDAŻ

**Sprzedam piec + palnik** na olej opałowy do C.O., niemiecki "Hanza". Sprzedam **przepływomierz** do ciepłej wody "Simens", trójfazowy. Jarocin, tel. 47-37-64 od 8.00 do 18.00, po 18.00 tel. 47-24-80. (f 2411/R/94)

**Sprzedam szczeniaki** - pudle miniaturowe, kolor apricot, rodowodowe, tatouwane. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 65/11. (f 37/R/95)

**Sprzedam kurtkę z lisa i skór**uch damski. Tel. od 8.00 do 18.00: 47-37-64 i po 18.00: 47-24-80. (f 50/R/95)

**Sprzedam lub wdzierżawię kiosk** spożywczy. Adres w Biurze Ogłoszeń. (f 62/R/95)

**Sprzedam tanio jasny segment**. Jarocin, ul. Wojska Polskiego 65A/11, tel. 47-22-48 wew. 328. (f 85/R/95)

**P. W. „KORYS”** sprzedaje 5-numerową **centralę telefoniczną ZAS-5** wraz z pięcioma aparatami w cenie 200 zł + VAT. Tel. 47-37-03. (f 12/R/95)

**Sprzedam Amigę 500** 1 MB, modulator, dyskiety, literatura, kabel RGB - na gwarancji. R. Wagner, Częstochowa 12. (f 94/R/95)

**Tanio sprzedam telewizor THOMSON 21"** 2,5-miesięczny, gwarancja, teletext. os. Konstytucji 3 maja 17/12.

**Sprzedam szczeniata boksera** + suka **owczarek niemiecki** - 1,5 roku. Bielejewo 2. (f 110/R/95)

**Sprzedam prasę** wysokiego zgniotu typ Velger. Lisew 1. (f 111/R/95)

**Sprzedam: grę TV** - Nintendo, **perkusję elektryczną**, komiksy. Św. Ducha 44/7, po 15.00. (f 120/R/95)

**Sprzedam nieruchomości** (agronomówka) w Mieszkowic, ul. Dworcowa. Mieszków, ul. Rynek 15. (f 121/R/95)

## KUPNO

**Kupię starocie** - meble, zegary, obrazy, porcelanę, lampy, militaria, wagi, żelazka, myłki itp. Mogą być zniszczone. Jarocin, ul. Wodna 17. (f 1327/R/94)

**Kupię pilnie odtwarzacz** Panasonic NW P7. Tel. 47-24-37. (f 119/R/95)

## MOTORYZACYJNE

**Sprzedam raty na Poloneza** w systemie konsorcjum, bez procentu. Rozsków 31. (f 55/R/95)

**Sprzedam lub zamienię F-125 combi**, 81 r., na F-126p. Jaraczewo, ul. 1 Maja 17. (f 2/R/95)

**Kupię fiata 125p combi**. Informacja: Żerków, tel. 186 (dzwonić po 20.00). (f 87/R/95)

**Sprzedam trabanta combi**, r. 79; MZ - 250, rok 82. Witaszycze, ul. Kolejowa 27/5 - w dni robocze 15.00 - 17.00, w niedziele 12.00 - 18.00. (f 89/R/95)

**Kupię silnik do Stara 28**. Informacja: tel. (0-65) 716-430 (Borek). (f 93/R/95)

**Sprzedam Żuka** skrzyniowego oraz **Fiat 126p** - mały przebieg. Łuszczanów 81. (f 99/R/95)

**Sprzedam do VW GOLF 1**, poj. silnika 1100, rozrusznik i alternator oraz 4 opony używane - 13 cali. Mieszków, ul. Dworcowa 35. (f 100/R/95)

**Sprzedam F-126p**, rok prod. 1976/82. Jaraczewo, ul. Jarocińska 23/1. (f 4/R/95)

**Sprzedam F-126p**, 1 rej. 1993 r. - III pakiet. Inf.: punkt przyjmowania ogłoszeń - Jaraczewo, tel. 3A. (f 6/R/95)

**Sprzedam Fiat 126p**, rok 1986 (grudzień). Radliniec 18. (f 106/R/95)

## ROLNICZE

**Sprzedam przyczepę „Sanok” 46A**. Chwałęcín 37, gm. Nowe Miasto n/W. (f 68/R/95)

**Sprzedam kombajn „Anna”** jednorzędowy. Grzegorz Stachowiak, Dąbrowa 23. (f 90/R/95)

**Sprzedam ciągnik C-360**. Łowięcie 4, 63-232 Wojciechowo. (f 5/R/95)

## RÓŻNE

**Renowacja antyków**. Jarocin, ul. Wodna 17. (f 1327/R/94)

**Usługi muzyczne** (zabawy, wesela) - zespół elektroniczny (2 solistki). Tel. 47-23-03. (f 2399/R/94)

**Skup złomu metali kolorowych** - najwyższe ceny. Wrocławska 108, Jarocin. (f 23/R/95)

**Naprawa i sprzedaż sprzętu pralniczego i chłodniczego**. Chocicza, ul. Kościelna 12. (f 35/R/95)

**Wideofilmowanie**. Andrzej Skiba, Cielcza, ul. Leśna 13a. (f 76/R/95)

**Fotoamatorzy! Filmy, Odbitki - 1 dzień**. Zaprasza „Kodak”, os. Kościuszki 4, „Sezam” ptr. (f 83/R/95)

**Młode małżeństwo poszukuje mieszkania**. Wiadomość: tel. 47-30-33. (f 88/R/95)

**Videofilmowanie** - J. Stanisławski, Nosków, Jarocińska 3, tel. 15. (f 91/R/95)

**VIDEOFILMOWANIE** - E. Włodarczyk, ul. Kasztanowa 6/12 lub ul. Św. Ducha 4, 63-200 Jarocin. (f 103/R/95)

**Zaginął jednoroczny kundelek** rubinowy. Wiadomość: tel. 47-29-13. Czeka nagroda. (f 118/R/95)

**MALOWANIE, TAPETOWANIE, SZPACHLOWANIE**. Wystawiam faktury VAT. Tel. Żerków 302. (f 20/R/95)

**Czyszczenie dywanów**, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej. Tel. 47-30-64, Jarocin, ul. Moniuszki 24/2. (f 122/R/95)

## LEKARSKIE

**SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNY** - USG - lek. med. Andrzej Pajdowski specjalista ginekolog-położnik. Szeroki zakres

zabiegów diagnostycznych i leczniczych łącznie z badaniami cytologicznymi i histopatologicznymi. Rejestracja telefoniczna - 47-28-35, przyjmuje: poniedziałek, środa i czwartek 15.45 - 20.00, wolne soboty 11.00 - 13.00. **Badania USG** (Aloka 3.5 - 7.5 MHz) u dzieci i dorosłych - ciąży, ginekologiczne (badania głowicą dopochwową - pusty pęcherz moczowy), piersi, szyi i tarczycy, jamy brzusznej, jąder (dokumentacja zdjęciowa badań). Możliwość badań USG w domu Pacjenta. **PRACOWNIA USG** czynna również codziennie rano od poniedziałku do piątku - bez wcześniejszej rejestracji - od 8.00 do 9.00. Jarocin, ul. Parkowa 1/20 (od ul. Św. Ducha). (f 832/R/94)

**Iwona Udził, lek. med. położnik-ginekolog**, przyjmuje w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 17.00 - 19.00. Gabinet: Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 18 (pierwsze wejście od ul. Wrocławskiej). Możliwa rejestracja telefoniczna: codziennie w godz. 20.00 - 22.00, tel. 47-24-81. (f 943/R/94)

**Gabinet GINEKOLOGICZNY**. Lek. med. Krzysztof Malecki, ginekolog - położnik przyjmuje: os. Kon-

stytucji 3 Maja 37, w miesiącu styczniu z powodu wyjazdu służbowego w czwartki od 16.00 do 18.00. (f 2414/R/94)

**BADANIA OKRESOWE PRACOWNIKÓW I KIEROWNIKÓW**, lekarz uprawniony S. ELLMANN, specj. med. pracy, w środy godz. 15.00 - 16.00. Przychodnia Jarocin, ul. Hallera 9, p. 35. (f 40/R/95)

**GABINET PSYCHIATRYCZNY** Maria Zierhoffer, lekarz specjalista psychiatra. Jarocin, ul. Hallera 9, p. 25; rejestracja telef. 47-31-26; przyjęcia: poniedziałek, godz. 15.00. (45/R/95)

**GABINET OKULISTYCZNY**, do bieranie soczewek kontaktowych, lek. med. Hanna Marczuk - Zielińska, okulista. Przyjęcia: wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00. Jarocin, ul. Słoneczna 8. (f 104/R/95)

**Lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK - SPECJALISTA CHIRURG**, gabinet: ul. Nicpodległości 6 - wtorki 16.30 - 17.30. Wizyty domowe: zgłoszenia tel. 47-36-00. **GASTROSKOPIA** (badanie przełyku, żołądka i dwunastnicy) - czwartki 16.00 - 18.00, ul. Hallera 9, pokój 7; rejestracja do gastroskopii: tel. 47-36-00. (f 116/R/95)

*Kochanym rodzicom  
z okazji 45 rocznicy pożycia małżeńskiego  
TERESIE i FRANCISZKOWI BORKIEWICZOM  
najserdeczniejsze życzenia  
i doczekania w zdrowiu złotych godów*

składa  
córcia Janka z mężem  
i wnuki Artur z Norbertem

(f 125/R/95)

**PRACOWNIA ANALIZ MEDYCZNYCH** Jarocin ul. Kazimierza Wielkiego 34

czynna: od wtorku do piątku 16.00 - 18.00  
w wolne soboty 8.00 - 10.00

**WYKONUJE:**

- analizy laboratoryjne krwi
- badania hormonalne tarczycy
- T3, T4, TSH metodą EIA
- laboratoryjne badania okresowe
- próby ciążowe
- badania ogólne moczu

(f 114/R/95)

ZABAWA TANECZNA  
21.01.1995

Salę WDK Mieszków

Gra i śpiewa zespół

★ VOICE LIDER ★

Trzy dziewczyny w zespole

Laser music; Techno

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

(f 107/R/95)

UWAGA  
ROLNICY I OGRODNICY

Spółdzielnia Ogrodnicza

w Jarocinie, ul. Węgłowa 3

PRZYSTĄPIŁA DO PODPISYWANIA

UMÓW KONTRAKTACYJNYCH

NA DOSTAWĘ

WARZYW, ZIEMNIAKÓW

I OWOCÓW

Producenci mają zapewniony zbytny na wyprodukowane towary w kraju i na export. Jest wysoka opłacalność na cebule, szparagi, pomidory ogórki oraz truskawki

UMOWY PODPISUJEMY

w dni robocze, godz. 8.00 - 14.00

ZAPRASZAMY (f 19/95)

## P. W. H. U. „Agro-mix”

Nosków, ul. Koźmińska 27

## OFERUJEMY

★ części do ciągników,

★ części do maszyn

rolniczych,

★ ogumienie, sznurek,

art. ogrodnicze,

★ ŚRODKI OCHRONY

ROŚLIN

Wystawiamy faktury VAT

Zapraszamy

(f 18/95)

## „Główny podejrany”

● TVP 1 PIĄTEK, 20.01., godz. 23.45

Kobieta - inspektor boryka się z wieloma problemami, nieustannie musi udowadniać, że jest równie dobra, jeżeli nie lepsza w zawo-

dzie, który opanowali mężczyźni. Sprawa, którą obecnie prowadzi dotyczy popełnionego kilka lat wcześniej morderstwa w dzielnicy murzyńskiej.

## „Wujaszek Buck”

● TVP 1 SOBOTA 21.01., godz. 20.10

Sympatyczna komedia, której bohater przeżywa trudne chwile opiekując się rozbawioną trójką dzieci należących do brata. Podczas nieobecności ich rodziców ta

trójka będzie realizować najbardziej szalone z pomysłów. Ale wujaszek Buck - spokojny i obdarzony poczuciem humoru nie łamie się i pozostanie na posterunku...

## „Żelazny wojownik”

● TVP 1 SOBOTA 21.01., godz. 1.35

Halgor, dzielny wojownik jest obywatel i poszukiwaczem przygód. Gdy wiedza Fedra i jej rycerz Tragar napadają na spokoj-

ne królestwo, Halgor staje w obrobie dobra reprezentowanego przez zagrożoną córkę króla tegoż królestwa.

## „Uśpiony tygrys”

● TVP 1 PONIEDZIAŁEK 23.01., godz. 23.20

Frank Clements, młody preceptor, chce włamać się do domu londyńskiego psychiatry. Zostaje przyłapany na gorącym uczynku przez niego i ten proponuje mu

układ: w zamian za milczenie lekarza, Frank będzie jego królikiem doświadczalnym. Eksperyment, w którym weźmie udział, może odmienić jego życie...

## „Miejsce spoczynku”

● TVP 1 WTOREK 24.01., godz. 20.10

Akcja tego dramatu traktująca o problemie rasizmu w USA rozgrywa się w latach 70. w małym miasteczku, do którego przybywa pewnego dnia major

Laid eskortujący trumnę ze zwłokami Murzyna. Mimo, że jest bohaterem, szeryf nie zgadza się, by był on pochowany na miejscu do tego należącym do białych...

## „Ośmiornica 5”

● TVP 1 ŚRODA 25.01., godz. 23.20

Bohaterem nowych odcinków tego popularnego serialu jest Daniele Licata. Policjant ten musiał

uciekać przed zemstą mafii z Sycylii, a teraz ukrywa się w Nowym Jorku...

## Niebanalna love story

Zbuntowana i namiętła dziewczyna zostaje kochanką francuskiego marynarza. Bulwersujący romans staje się przyczyną potępienia jej i odrzucenia przez społeczność małego miasteczka. W życiu Sary pojawia się jednak nowy mężczyzna, młody i zamożny arystokrata. Jak rozwinie się ich znajomość? Czy Karol porzuci narzeczoną i zwiąże się z dziewczyną prowadzącą gorszący stateczek matrony tryb życia? Trzeba sięgnąć po książkę aby przekonać się jak potoczyły się losy bohaterów i jaki wpływ na ich życie miała namietność. **Opowieść**

o miłości osadzona jest w realiach dziewiętnastowiecznej Anglii. Nie jest to kolejna, banalna wersja love story. Doskonale portrety postaci i zaskakujące zwroty akcji powodują, że powieść czyta się „jednym tchem”. Dodatkową zaletą są liczne aluzje i dygresje na temat życia w XIX wieku.

„Kochanica Francuza” to nie tylko cudowny romans, ale i opowieść o walce ze społecznymi konwenansami, walce o niezależność i o cenie jaką trzeba niejednokrotnie za nią zapłacić. Jest to także historia buntu wewnętrznego, zmagania z własnym przywiązaniem do schematów.

Iwona Cieślak

John Fowles: Kochanica Francuza, t. W. Komarnicka, Poznań 1994, REBIS.

## PŁYTA

## SHAWN COLVIN

Cover girl

Columbia/ MJM (P) 1994

Every little thing (he) does is magic; (Looking for) the heart of Saturday night; One code remove; Satin sheets; There's a rugged road; Killing the blues; Window to the world; Someday; Twilight; If these walls could speak; This must be the place (Naive Melody); You're gonna make me lonesome when you go

Z okładki, szeroko rozpościerając ramiona, przyjaźnie spogląda blondynka w nieokreślonym wieku. O Shawn Colvin (tak zwięźle blondynka) nie wiem nic. Odkąd, oprócz znaczków pocztowych i innych rzeczy, których już nie mam, zacząłem zbierać muzykę na płytach i kasetach, miałem nieczym nie zmacną wolę kupowania rzeczy nie znanych albo mało znanych. I nie żałuję. Dziewczyna (kobieta?) obraca się w doborowym towarzystwie. Album otwiera „Every little thing he does is magic” Stinga z repertuaru Police, która tu jest balladą folkową. Wcale nie przeszkadza bezpośrednie nawiązanie do stylu Joni Mitchell. Autorem i pierwszym wykonawcą następnej piosenki jest Tom Waits. O dziwo, interpretacja wtórnarobi

na mnie większe wrażenie. Płyta opatrzona przewrotnym tytułem „Cover girl” jest zbiorem tak zwanych cover

versions utworów skomponowanych i wcześniej interpretowanych przez innych artystów. Są tu utwory Boba Dylana („You're gonna make me lonesome when you go”), Davida Byrne'a („This must be the place”), Robbie Robertsona („Twilight”), żeby wymienić najbardziej znane nazwiska. Opracowane w sposób subtelny, pełen wdzięku i ciepła. Mimo zastosowania instrumentów elektronicznych płyta brzmi jakby była zrealizowana wyłącznie przy użyciu instrumentarium akustycznego. To nic, że słuchało się już czegoś podobnego na płytach Emmylou Harris, Carly Simon, Stevie Nicks. Kameralny natrój wywołany przez Shawn Colvin sprawia, że po godzinie 22. a niekiedy wcześniej ten zestaw ballad wydaje się być trudny do zastąpienia. Gorąco polecam wszystkim poszukującym lekarstwa na skołowane nerwy. SZCZEGÓLNICIE dwa utwory: „One code remove” i „Killing the blues”.

RONNIE

## KINO „ECHO”

„Król Lew”

20 i 23 stycznia - godz. 8.00, 10.00, 12.00, 16.00

21 i 22 stycznia - godz. 14.00, 16.00  
cena biletu 4 zł  
bilety zbiorowe dla szkół na zamówienie - 3 zł

„Specjalista”

20 i 22 stycznia - godz. 18.00  
21 stycznia - godz. 18.00, 20.00  
cena biletu 4 zł

„Lato miłości”

23 stycznia - godz. 18.00  
cena biletu 4 zł

„Klient”

25 i 26 stycznia - godz. 18.00  
cena biletu 4 zł

## Wypożyczalnia kaset

(Kino „Echo”)

5857 „Gra o życie” - obycz.  
5845 „Lawina” - sens.  
5839 „Francuski łącznik II” - sens.  
5861 „Śmiertelna broń” - sens.  
5834 „Ofiara gniewu” - sens.-obycz.  
5856 „W kręgu miłości” - obycz.  
5844 „Styczyński człowiek”  
5847 „Dziwka 2” - obycz.  
5842 „Dzika orchidea 3” - obycz.-erot.  
5835 „Holla” - obycz.  
5836 „Sknerus” - kom.  
5848 „Zabaweczki” - kom.  
5840 „Amos i Andrew” - kom.  
5851 „Prehysteria II” - przyg.  
5853 „Herkuless” - przyg.  
5854 „Poza prawem” - western

## PIĄTEK 19 I

- 1** 6.00 Kawa czy herbata  
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA  
8.30 Dla dzieci: Ciuchcia
- 9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
10.00 „Powrót McClaina” - serial prod. USA (1981 r.)  
10.450 Muzyczna Jedynka  
11.00 Szkoła dla rodziców  
11.15 Uszyj to sama  
11.30 Pod kreską, czyli jak żyć za...  
11.50 Ocalić od zapomnienia  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes  
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna  
14.50 Program dnia  
15.00 Mistrzostwa Świata w 10 Taniecach par zawodowych - Bielefeld '94  
15.30 Kraina łagodności  
15.55 Muzyczna Jedynka - gorąca dziesiątka  
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA  
16.25 Dla dzieci: Ciuchcia  
17.00 Teleexpress  
17.20 „Tata, a Marcin powiedział...”  
17.30 Goniec - tygodnik kulturalny  
17.40 TEST - magazyn konsumencki  
18.05 Randka w ciemno - zabawa quizowa  
18.50 „Zulu gula. Miedziana 13” - program satyryczny Tadeusza Rossa  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 „Deszczowa piosenka” - musical prod. USA (1952 r.)  
21.55 Puls dnia  
22.10 WC kwadrans  
22.30 Talk show (narkomania)  
22.30 Wiadomości  
23.15 Talk show (narkomania)  
23.45 „Główny podejrzany” (1) - film kryminalny prod. angielskiej
- 1.25 Kraina łagodności  
1.55 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama  
7.10 Sport  
7.20 Gość poranny  
7.30 Nauka języka angielskiego  
7.40 Muzyczne nowości Dwójki  
8.00 Programy lokalne  
8.30 „Zasady Davisa” - serial komediowy prod. USA (1991 r.)  
9.00 Transmisja obrad Sejmu  
14.55 Powitanie  
15.00 „Batman” - serial anim. prod. USA  
15.30 Studio sport - koszykówka zawodowa NBA  
16.30 „Od dziesięciu do pięciu” - serial komediowy prod. USA  
17.00 „Sigrid Undset” - film dok.  
17.50 Krakowskie legendy  
18.00 Panorama  
18.10 Program lokalny  
19.00 „Jeden z dziesięciu” - teleturniej  
19.35 Lalamido, czyli porykiwania szarpidrutów  
20.00 Wiadomości publicystyczne  
20.50 Sport  
21.00 Panorama  
21.30 Halo Weekend  
21.40 Poradnia pozamałżeńska  
22.05 „Fort Saganne” (2) - film fab. prod. francuskiej  
23.35 Brzoska Show - program rozrywkowy  
24.00 Panorama  
0.05 Klasyki rocka  
1.50 Zakończenie programu

## TELEWIZJA POLSKA

## SOBOTA 21 I

- 1** 7.00 Z Polski  
7.10 Proszę o odpowiedź  
7.25 Wszystko o dzieci i ogrodzie
- 7.50 Agrolinia  
8.30 Sportowa apteka  
8.55 Program dnia  
9.00 Wiadomości  
9.10 „Ziarno” - program red. katolickiej dla dzieci i rodziców  
9.35 5-10-15 oraz film z serii „Niezwycięży przyjaciel”  
11.00 „Magia dzikiej przyrody” - film dok. prod. japońskiej (teletext)  
11.50 Swojskie klimaty  
12.00 Wiadomości  
12.10 Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP  
12.35 Muzyczna Jedynka  
13.00 Swojskie klimaty  
13.20 Walt Disney przedstawia  
14.35 Telewizyjny teatr rozmaitości: Iwona Ruskowska - „Wszystko zależy od dziadka”  
15.30 Swojskie klimaty  
15.40 Daj szansę Dzieciakowi  
15.55 Zwierzęta świata - serial dok. prod. angielskiej  
16.25 „Spółka rodzinna” - serial TVP  
17.00 Teleexpress  
17.25 MDM, czyli Mann do Maternity, Materna do Manna  
17.50 Swojskie klimaty  
18.10 „Beverly Hills, 90210” - serial filmowy prod. USA  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.10 „Wujaszek Buck” - komedia prod. USA (1989 r., 100 min.)  
22.00 Zwyczajni - niezwykła historia  
22.55 Wiadomości  
23.05 „Droga, która nie zna kresu” - film dok. prod. czeskiej  
23.35 Sportowa sobota  
23.50 „Główny podejrzany” (2) - film fab. prod. angielskiej
- 1.35 „Żelazny wojownik” - film prod. USA (1987 r., 84 min.)  
3.00 Muzyczna Jedynka nocą  
3.30 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama  
7.10 Muzyczne nowości Dwójki  
7.30 Tacy sami  
7.50 Spotkania z językiem migowym  
7.55 Powitanie  
8.00 Repertaż muzyczny  
8.30 „Opowieści Alfa” - serial anim. prod. USA  
9.00 Program lokalny  
10.00 Monografia współczesnego wojska polskiego: Pomorski Okręg Wojskowy  
10.30 Małe ojczyzny - „Cha x 4” (1)  
11.00 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci  
12.00 Akademia filmu polskiego: „Palc boży” (1973 r.)  
13.35 Piosenka chodnikowa (2) - Życiorys  
14.00 Szkoła kłamek: Anna Dymna  
14.30 Życie obok nas  
14.55 Kwadrans z Hemarem  
15.15 Halo Dwójka  
15.25 Powitanie  
15.30 „Hartowie na Dzikim Zachodzie” - serial prod. USA

- 16.30 Familiada - teleturniej  
17.00 Wielka gra  
17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego  
18.00 Panorama  
18.10 Programy lokalne  
18.30 7 dni świat  
19.00 Gra - teleturniej  
19.35 „Szalone liczby” - program dla dzieci  
20.00 Studio sport - halowy turniej piłkarski  
21.00 Panorama  
21.30 Słowo na niedzielę  
21.35 Camerata  
22.05 „Bravados” - western prod. USA (1958 r., 95 min.)  
23.40 Studio sport - halowy turniej piłkarski  
24.00 Panorama  
0.05 Rock noc  
1.35 Zakończenie programu

## NIEDZIELA 22 I

- 1** 7.00 Rolnictwo na świecie  
7.15 Daleko i blisko  
7.30 Tydzień  
8.00 Notowania  
8.25 Program dnia  
8.30 Niedzielnny poranek filmowy  
8.55 Tutu turu company  
9.10 Teleranek  
9.40 Tęczy Music Box  
10.10 „Niebezpieczna zatoka” - serial prod. kanadyjskiej  
11.00 Wiadomości  
11.10 „Na spotkanie z przygodą” - film dok.  
12.00 Koncert życzeń  
12.30 Z kamerą wśród zwierząt  
12.45 Kwant oraz Encyklopedia Galactica  
13.05 Pieprz i wanilia  
13.50 W starym kinie: „Nie tykać łupu” - film gangsterski prod. francuskiej  
15.35 Sto pytań do...  
16.05 Antena  
16.25 Oko w oko z Pawłem Huelle  
17.00 Teleexpress  
17.25 Śmiechu warte  
17.50 Dziennik telewizyjny - program Jacka Federowicza  
18.05 „Dr Quinn” - serial prod. USA  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.15 „Jacksonowie - opowieść o spełnionych marzeniach” - serial prod. USA  
21.05 Wieczór z Alicją  
22.00 Racja stanu  
22.30 Sportowa niedziela  
22.55 „Hollywoodzcy czarodzieje” - serial dok. prod. USA  
23.25 „W ślepej uliczce” - film fab. prod. włoskiej
- 1.15 Studio sport - skoki narciarskie  
2.15 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Echa tygodnia (dla niesłyszących)  
7.30 Film dla niesłyszących  
8.15 Słowo na niedzielę  
8.20 Powitanie  
8.30 Wspólna w kulturze  
9.00 Program lokalny  
10.00 Koncert muzyki barokowej  
11.00 Godzina z Hanna Barbera  
12.00 „Fantaghiro” - film fab. prod. włoskiej  
13.35 Halo Dwójka  
14.00 Podróże w czasie i przestrzeni

- 14.55 „Pan Magoo” - serial prod. kanadyjsko - francuskiej  
15.00 Teatr dla dzieci: Jadwiga Korczakowska - „Spotkanie nad morzem”  
15.45 Ojczyzna - polszczyzna  
16.00 „Jest jak jest” - serial TVP  
16.35 Familiada - teleturniej  
17.00 Marzenia Marcina Dańca  
18.00 Wydarzenie tygodnia  
18.25 Sport  
18.50 Program lokalny  
19.00 Gra - teleturniej  
19.35 „Przygody animków” - serial anim. prod. USA  
20.00 Protokół zbieżności  
21.00 Panorama  
21.30 Kabaret „Piwnica przy kryptocie”  
22.20 „Queen” - serial prod. USA  
23.05 Teatr komedii i farsy: Jarosław Abramow Nęverly „Klik klak” (1980 r.)  
0.05 Panorama  
0.10 Jazz nocą - Chopin inaczej  
0.40 Zakończenie programu

## PONIEDZIAŁEK 23 I

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?  
8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA  
8.30 Dźwiękogra - quiz muzyczny
- 8.45 Gimnastyka  
8.50 „Dziwny świat kota Filemona” - serial anim. prod. polskiej  
9.00 Wiadomości  
9.10 Mama i ja  
9.25 Domowe przedszkole  
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach  
10.05 „Dr Quinn” - serial prod. USA  
10.55 Muzyczna Jedynka  
11.00 Przyjemne z pożytecznym  
11.30 Ludzki świat  
12.00 Wiadomości  
12.10 Agrobiznes  
12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna  
14.50 Program dnia  
15.00 Potop popu - magazyn muzyczny  
15.30 Dla młodych widzów: LUZ  
15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka  
16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA  
16.25 Gimnastyka umysłu  
16.35 Baw się razem z nami  
17.00 Teleexpress  
17.20 Forum - program publicystyczny  
18.10 „Murphy Brown” (1) - serial prod. USA  
18.40 Historia TVP  
19.00 Wieczorynka  
19.30 Wiadomości  
20.15 Teatr telewizji: Fryderyk Schiller „Maria Stuart”  
22.05 Puls dnia  
22.20 Tydzień prezydenta  
22.30 MDM, czyli Mann do Maternity, Materna do Manna  
23.00 Wiadomości  
23.20 „Uśpiony tygrys” - dramat psychologiczny prod. angielskiej (1954 r., 85 min.)  
0.45 Program muzyczny  
1.45 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama  
7.10 Stare i nowe pieniądze - Denominacja  
7.13 Sport  
7.20 Gość poranny  
7.30 Język angielski - kurs BBC  
7.40 Dwójka o poranku  
8.00 Programy lokalne

# TELEWIZJA POLSKA

- 8.30 Ferajna z baru „Oficina” (4) - serial komediowy prod. hiszpańskiej
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 „Widziane z bliska” - serial dok. prod. angielskiej
- 10.00 „Wojownicze żółwie ninja” - serial anim. prod. USA
- 10.30 Familiada (powt.)
- 10.55 Tatrzy - Antologia zachwyty
- 11.20 W kwartecie z Rossinim
- 12.00 „Człowiek z Kon-tyki” (4) - serial dok. prod. angielskiej
- 12.50 Krakowskie legendy
- 13.00 Panorama
- 13.20 „Czarodziej z ulicy Wiązów” - serial prod. USA
- 14.10 Clipol
- 14.55 Powitanie
- 15.00 „Wojownicze żółwie ninja” - serial anim. prod. USA
- 15.30 7 dni polskiego sportu
- 16.00 Apetyt na zdrowie
- 16.30 Moje książki - Andrzej Drawicz
- 17.00 „AIDS w Afryce” - film dok. prod. francuskiej
- 18.00 Panorama
- 18.10 Programy lokalne
- 19.00 Kolo fortuny - teleturniej
- 19.35 Bajki nie tylko dla dzieci głuchych
- 20.00 „Allo, allo” - serial prod. angielskiej
- 20.30 Program publicystyczny
- 21.00 Panorama
- 21.30 „Przystanek Alaska” - serial prod. USA
- 22.30 Ogród sztuk
- 23.00 Film dokumentalny
- 24.00 Panorama
- 0.05 „Hommage a Lutosławski” - kompozytorzy w hołdzie Witoldowi Lutosławskiemu
- 0.45 Zakończenie programu

## WTOREK 24 I

- 1** 6.00 Kawa czy herbata?
- 8.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. francuskiej
- 8.30 Kolory
- 8.55 Gimnastyka
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy in Gondoland - język angielski dla dzieci
- 10.00 „Catwalk” - serial prod. USA
- 10.45 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Giełda pracy, giełda szans
- 11.20 Zaproszenie do stołu
- 11.30 Klub samotnych serc
- 11.50 Prawnik domowy
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Muzyczna Jedynka
- 15.30 Zielonny do góry
- 16.00 „Pierwsze pocałunki” - serial prod. francuskiej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Nasza szkapka
- 17.40 Klinika zdrowego człowieka
- 18.05 „Simpsonowie” - serial anim. prod. USA
- 18.30 Rewizja nadzwyczajna
- 19.00 Wieczorynka - „Pszczółka Mała”
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Miejsce spoczynku” - dramat pul. - obycz. prod. USA
- 21.50 Puls dnia
- 22.10 Sejmograf
- 22.25 Listy o gospodarce
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 „Lista wandy” - film dok.

- 0.15 Skąd ta wrażliwość
- 0.50 Życie moje
- 1.40 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Język angielski
- 7.40 Muzyczne nowości Dwójki
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Jest jak jest” - serial prod. TVP
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 „Hollywoodzki Babilon” - serial dok. prod. francuskiej
- 10.00 „Przygody Blacky'ego” - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
- 10.25 Familiada
- 10.50 Wawel zaginiony
- 11.25 Dozwolone od lat 40-tu
- 12.15 Zostawiam wam obłęd swój - Jerzy Krzysztoń
- 13.00 Panorama
- 13.20 „Zakazana miłość” - serial prod. hiszpańskiej
- 14.10 Clipol
- 14.55 Powitanie
- 15.00 „Przygody Blacky'ego” - serial prod. kanadyjsko - francuskiej
- 15.30 Studio sport
- 16.00 „Mayday kapitana” - reportaż
- 16.30 Obiektyw(nie) o...
- 17.00 Magazyn przechodnia
- 17.10 Listy z Europy
- 17.40 W okolicy Stwórcy - program red. katolickiej
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Kolo fortuny - teleturniej
- 19.35 „Hrabia Kaczala” - serial anim. prod. angielskiej
- 20.00 Pytania o Polskę
- 20.50 Sport
- 21.00 Panorama
- 21.30 Pogotowie ekologiczne Dwójki
- 21.40 Reportery Dwójki przedstawiają
- 22.05 „Redaktor” - film dok.
- 23.00 „Ktoś wielki” - film prod. francuskiej
- 23.30 Orfeusz w piekle XX wieku
- 24.00 Panorama
- 0.05 „Bez miłości” - film fab. prod. polskiej (1980 r., 101 min.)
- 1.45 Zakończenie programu

## ŚRODA 25 I

- 1** 6.00 Kawa czy herbata
- 8.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
- 8.30 Muzyczna skakanka z gwiazd
- 8.45 Gimnastyka
- 8.50 „Dziwny świat kota Filemona” - serial anim. prod. polskiej
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy in Gondoland
- 10.00 „Zespół adwokacki” - serial TVP
- 10.50 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
- 11.30 Forum nieobecnych
- 11.55 Nasze państwo - aktualności
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia

- 15.00 Drgawy - magazyn młodzieżowy
- 15.30 Dla młodzieży: Raj
- 15.55 Muzyczna Jedynka - Gorąca dziesiątka
- 16.00 „Moda na sukces” - serial prod. USA
- 16.25 Dla młodych widzów
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Miliard w rozumie - teleturniej
- 17.45 Polska Kronika Ogórkowa
- 18.00 „Zespół adwokacki” (6) - serial TVP
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Szwadron” - film fab. prod. polsko - rosyjsko - francusko - belgijskiej
- 22.00 Puls dnia
- 22.15 Wywiad miesiąca
- 23.00 Wiadomości
- 23.20 „Ośmiornica 5” - serial prod. włoskiej (1992 r., 115 min.)
- 1.15 Juliette Greco w Olimpij (1)
- 2.00 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Kurs języka angielskiego
- 7.40 Muzyczne nowości
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Wszystko tylko nie miłość” - serial prod. USA
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy” - serial dok. prod. francuskiej
- 10.00 „Widget” - serial prod. USA
- 10.20 Teatr telewizji: „Platonow”
- 13.00 Panorama
- 13.20 „Dwaj spryciarze z Antalyi” - serial prod. niemieckiej
- 14.10 Clipol
- 14.55 Powitanie
- 15.00 „Widget” - serial anim. prod. USA
- 15.30 Studio sport
- 16.00 Zwierzęta wokół nas
- 16.30 „Krajobrazy snu Marty Ptaszynskiej” - film dok.
- 17.00 Film dokumentalny
- 17.55 Losowanie gier liczbowych totalizatora sportowego
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Kolo fortuny - teleturniej
- 19.35 Truskawkowe studio
- 20.00 Komentarz polityczny
- 20.50 Sport
- 21.00 Panorama
- 21.35 Ekspres reporterów
- 22.05 Rewelacja miesiąca - New York City Ballet
- 23.35 Era Wodnika
- 0.05 Panorama
- 0.10 „Dzuma” - widowisko poetyckie
- 0.50 Zakończenie programu

## CZWARTEK 26 I

- 1** 6.00 Kawa czy herbata
- 8.00 „Oddział dziecięcy” - serial prod. angielskiej
- 8.30 Programy dla dzieci
- 8.45 Gimnastyka
- 8.50 „Dziwny świat kota Filemona” - serial anim. prod. polskiej
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja
- 9.25 Domowe przedszkole

- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 9.55 Muzzy in Gondoland - język angielski dla dzieci
- 10.05 „Niebezpieczne ujęcia” - serial prod. USA
- 10.55 Muzyczna Jedynka
- 11.00 Gotowanie na ekranie
- 11.20 To jest łatwe
- 11.30 Kwadrans na kawę
- 11.45 Życ bezpiecznie
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Agrobiznes
- 12.15 - 14.50 Telewizja Edukacyjna
- 14.50 Program dnia
- 15.00 Czad komando - program rozrywkowy
- 15.30 Słowa, słówka i półsłówka - teleturniej dla młodych widzów
- 16.00 Sesja Senatu UJ
- 16.30 „Oddział dziecięcy” - serial prod. angielskiej
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 Filmido
- 17.40 Taki jest świat
- 18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” - serial prod. USA
- 18.30 Magazyn katolicki
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Niebezpieczne ujęcia” - serial prod. USA
- 21.05 Tylko w Jedyńce
- 21.45 „Magazynio” - program satyryczny
- 21.55 Diariusz - magazyn rządowy
- 22.05 Film dokumentalny
- 22.15 Szwajki - program wojskowy
- 22.30 Pegaz
- 23.00 Wiadomości gospodarcze
- 23.15 Podsumowanie dnia
- 23.40 „Ludobójstwo” - film prod. USA
- 1.05 Film dokumentalny
- 2.00 Zakończenie programu

- 2** 7.00 Panorama
- 7.10 Sport
- 7.20 Gość poranny
- 7.30 Kurs języka angielskiego
- 7.40 Dwójka o poranku
- 8.00 Program lokalny
- 8.30 „Wielkie gały” - serial prod. angielskiej
- 9.00 Świat kobiet
- 9.30 „Najpiękniejsze zakątki Europy” - serial dok. prod. francuskiej
- 10.00 „W krainie dinozaurów” - serial prod. USA
- 10.25 Seweryn Krajewski
- 11.15 Bania z poezją
- 11.30 Teatr Dogtroep z Amsterdamu
- 12.15 Ars Electronica '94
- 13.00 Panorama
- 13.20 „Spóźniona wiosna” - film fab. prod. rosyjskiej
- 14.25 Clipol
- 14.55 Powitanie
- 15.00 „W krainie dinozaurów” - serial prod. USA
- 15.30 Skrzydła bliżej marzeń
- 16.00 Animals
- 16.30 Rock oko
- 17.00 „Zegnął Jimmy” - film dok. prod. USA
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
- 19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
- 19.30 „Requiem” Pendereckiego - transmisja koncertu
- 21.00 Panorama
- 21.35 „Buntownik bez powodu” - dramat obyczajowy prod. USA
- 23.30 Kocham kino
- 24.00 Panorama
- 0.05 „Między zębami” - koncert Ten Car Pileup
- 1.15 Zakończenie programu

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

## PROGRAM TELEWIZYJNY



## PIĄTEK 20 I

- 8.00 - „Johnny Quest” - serial anim. dla dzieci  
 8.30 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 9.00 - „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej  
 9.30 - „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA  
 10.00 - „Szpital miejski” - serial prod. australijskiej  
 10.50 - FilMOTEKA Narodowa: „Będzie lepiej”  
 12.30 - Sąd - magazyn prawniczy  
 13.00 - Sport  
 14.00 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy  
 14.30 - W drodze - program katolicki  
 15.00 - „Statek miłości” - serial obyczajowy prod. USA  
 16.00 - Kuba zaprasza  
 16.30 - Informacje  
 16.40 - GRAMY!  
 16.55 - „Pac Man” - serial animowany  
 17.25 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 17.55 - „Sąsiedzi” - serial prod. australijskiej  
 18.30 - Informacje  
 19.00 - „Telewizja 101” - serial prod. USA  
 20.00 - „Prawo Burke’a” - serial sens. prod. USA  
 21.00 - „Brygada Acapulco” - serial sens. prod. USA  
 22.00 - Informacje  
 22.10 - Biznes tygodni  
 22.30 - „Magiczna żądza” - film prod. USA (1990 r.)  
*Właściciel galerii, Brad, wpada w siła pięknej Cassandry. Wkrótce potem zapada na tajemniczą chorobę. Wszyscy wskazują na to, że stał się ofiarą czarnej magii...*  
 0.10 - Koncert rockowy  
 1.15 - Pożegnanie

## SOBOTA 21 I

- 8.00 - „Pac Man” (16) - serial anim. dla dzieci  
 8.30 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy  
 9.00 - „Sąsiedzi” - serial obyczajowy prod. australijskiej  
 9.30 - Fashion TV  
 10.00 - „Telewizja 101” - serial obyczajowy prod. amerykańskiej  
 11.00 - „Brygada Acapulco” - serial sensacyjny - przygodowy prod. amerykańskiej  
 12.00 - Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: „Historia Glenna Millera”  
*Wypełniona wspaniałą muzyką biografia Glenna Millera od początków kariery do szczytu sławy. Wielka kreacja Jamesa Stewarta, najlepszego jazzmana wśród aktorów, udział Louisa Armstronga i współpracownika Millera, Gene Krupy.*  
 14.00 - Oskar - magazyn filmowy  
 14.30 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny  
 15.00 - „Daktari” (3) - serial dla dzieci i młodzieży  
 16.00 - „Prawo Burke’a” - serial prod. USA  
 17.00 - „Rajską plażę” - serial prod. USA  
 17.30 - „Banda Pand” - serial anim. dla dzieci  
 18.00 - „He-man” - serial anim. dla dzieci

- 18.30 - Informacje  
 19.00 - „Zmowa milczenia” (3) - film prod. kanadyjskiej  
 20.00 - Film tygodnia: „Salamandra” - film prod. USA

*Tajemnicza śmierć włoskiego generała pociąga za sobą łańcuch dziwnych zdarzeń. Jedynym tropem prowadzącym do zamieszanych w faszystowski spisek jest wytyłkwa z salamandrą...*  
 22.00 - „Droga do ruiny” - komedia prod. USA (1992 r.)

*Milioner zakochany w pięknej modelce powierza pieniądze przyjacielowi i udając biedaka sprawdza uczucia swej wybranki...*  
 24.00 - GRAMY!  
 0.30 - Koncert rockowy  
 1.30 - Pożegnanie

## NIEDZIELA 22 I

- 8.00 - „Banda Pand” - serial anim. dla dzieci  
 8.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny  
 9.00 - W drodze - magazyn katolicki  
 9.30 - Talia gwiazd  
 10.00 - Disco Relax  
 11.00 - „Daktari” (3)  
 12.00 - „Przygody Hucka” (2) - film prod. USA (1985 r.)  
 13.00 - Filmy animowane dla dzieci  
 13.30 - GRAMY!  
 14.00 - Jesteśmy - program redakcji katolickiej  
 14.30 - Fashion TV  
 15.00 - Julia, Romeo i inni - program Adama Hanuszkiewicza  
 16.00 - Film tygodnia: „Salamandra”  
 18.00 - „Rajską plażę” - serial prod. USA  
 18.30 - Informacje  
 19.00 - „Christabel” - film prod. angielskiej  
 20.00 - „Robocop” (17)  
 21.00 - Kino satelitarne: „Z ostatniej chwili” - film prod. USA (1986 r.)  
*Prezenter lokalnej stacji telewizyjnej dowiaduje się o gwałcie dokonanym na studentce przez wykładowcę. Dużo młodszy zwierchnik, szukający sposobów pozbycia się starzejącej gwiazdy, nie dopuszcza do projekcji materiału...*  
 23.00 - Fashion TV  
 23.30 - Link Journal  
 24.00 - Tylko dla dam  
 0.30 - Kuba zaprasza  
 1.00 - Pożegnanie

## PONIEDZIAŁEK 23 I

- 8.00 - „He-man” - serial animowany  
 8.30 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 9.00 - Julia, Romeo i inni  
 10.00 - „Szpital miejski” - serial prod. USA  
 10.50 - Kino satelitarne: „Z ostatniej chwili”  
 12.30 - Prosto z Hollywood - magazyn filmowy  
 13.00 - GRAMY!  
 13.30 - Twój lekarz - magazyn medyczny  
 14.00 - Oskar - magazyn filmowy  
 14.30 - Talia gwiazd  
 15.00 - „Robocop”  
 16.00 - Czas na naturę - magazyn medycyny naturalnej  
 16.30 - Informacje  
 16.45 - GRAMY!  
 16.55 - „Legends świata” - serial dla dzieci  
 17.25 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 17.55 - „Sąsiedzi” - australijski serial obyczajowy  
 18.30 - Informacje  
 19.00 - „Adam - 12” - serial kryminalny prod. USA  
 20.00 - Film na telefon: „Piękna Jackie i Denise” (USA, 1988 r.), „Szantaz” (USA 1991 r.)

- 22.00 - Informacje  
 22.20 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny  
 22.50 - Sport  
 23.50 - Jesteśmy - program katolicki  
 0.25 - Pożegnanie

## WTOREK 24 I

- 8.00 - „Legends świata” - serial dla dzieci  
 8.30 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 9.00 - „Sąsiedzi”  
 9.30 - „W drodze” - program redakcji katolickiej  
 10.00 - „Szpital miejski”  
 10.50 - Film na telefon - powtórzenie wybranego przez widzów filmu  
 12.30 - Sport  
 13.30 - Kuba zaprasza  
 14.00 - Tylko dla dam  
 14.30 - Link Journal  
 15.00 - „Adam - 12” - serial kryminalny prod. USA  
 16.00 - Pamiętnik nastolatki - magazyn młodzieżowy  
 16.30 - Informacje  
 16.40 - GRAMY!  
 16.55 - „Alwin i wiewiórki” - serial animowany  
 17.25 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 17.55 - „Sąsiedzi”  
 18.30 - Informacje  
 18.55 - „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA  
 19.20 - Plus Minus - program publicystyczny  
 20.00 - „Sekrety”  
 21.00 - Na każdy temat - talkshow  
 22.00 - Informacje  
 22.20 - Sport  
 23.20 - „Lotna” - film prod. polskiej (1959 r.)

*Wrzesień 1939. Szwadron kawalerii wyrusza na wojnę. Pięć sekwencji filmu ilustruje ostatnie przejawy ulaskiej legendy, która symbolizuje klacze Lotna, obiekty westchnień wszystkich oficerów...*

0.50 - Pożegnanie

## ŚRODA 25 I

- 8.00 - „Alwin i wiewiórki”  
 8.30 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 9.00 - „Sąsiedzi” (261)  
 9.30 - „Skrzydła” (45)  
 10.00 - „Szpital miejski”  
 10.50 - „Lotna” - film prod. polskiej  
 12.30 - Sport  
 13.30 - 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny  
 14.00 - Jesteśmy - program katolicki  
 14.30 - Talia gwiazd  
 15.00 - „Sekrety” (20)

- 16.00 - Link Journal  
 16.30 - Informacje  
 16.40 - GRAMY!  
 16.55 - „Planeta Gilligana” - serial animowany  
 17.25 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 17.55 - „Sąsiedzi”  
 18.30 - Informacje  
 18.55 - „Skrzydła” (49)  
 19.20 - Plus Minus - program publicystyczny  
 20.00 - „Dallas” (52) - serial obcz. prod. USA  
 21.00 - „Airwolf” - serial sensacyjny prod. USA  
 22.00 - Informacje  
 22.20 - Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy  
 22.50 - Oskar - magazyn filmowy  
 23.20 - „Chłopi” (2) - film prod. polskiej (1973 r.)  
 1.00 - Pożegnanie

## CZWARTEK 26 I

- 8.00 - „Planeta Gilligana” - serial anim. dla dzieci  
 8.30 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 9.00 - „Sąsiedzi”  
 9.30 - „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA  
 10.00 - „Szpital miejski” (19)  
 10.50 - „Chłopi” - film prod. polskiej  
 12.30 - Julia, Romeo i inni  
 13.30 - Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy  
 14.00 - Sport  
 15.00 - „Airwolf” - serial sens. prod. USA  
 16.00 - Tylko dla dam  
 16.30 - Informacje  
 16.40 - GRAMY!  
 16.55 - „Johnny Quest” (17)  
 17.25 - Szczęśliwy rzut - teleturniej  
 17.55 - „Sąsiedzi”  
 18.30 - Informacje  
 18.55 - „Skrzydła” - serial komediowy prod. USA  
 19.20 - Plus Minus  
 20.00 - „Więźniarki” - serial prod. australijskiej  
 21.00 - „Statek miłości” - serial prod. USA  
 22.00 - Informacje  
 22.20 - Gillette World Sport Special  
 22.50 - Na każdy temat  
 23.50 - FilMOTEKA Narodowa: „Pan Twardowski”  
*Diabeł nakłania bogobojnego szlachcica Twardowskiego do poznania uroków świata. Po podpisaniu paktu z diabłem Twardowski uzyskuje moc czarnoksiężką...*  
 1.20 - Pożegnanie

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie

**MGR REHABILITACJI ROBERT KOWALSKI**  
 Jarocin, ul. Szubiński 21, tel. 47-33-33, w. 224

- specjalne zestawy ćwiczeń dla pań
- callanetics (według autorki 20 razy skuteczniejszy od aerobiku)
- treningi siłowe dla pań i chętnych pań
- gimnastyka korekcyjna i wyrównawcza
- ćwiczenia ogólnorozwojowe dla młodzieży
- masaż leczniczy

# UPRZEJMIEM ZAWIADAMIAMY P. T. KLIENTÓW, ŻE HURTOWNIA SPOŻYWCZA „GREK”

została przeniesiona z ul. Węglowej

na ul. Poznańską 1

- przy targowisku miejskim

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

w godz. 8.00 do 17.00

(f 3/95)

## SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

specjaliści  
szpitali poznańskich  
Jarocin, ul. Wrocławska 92B

### Ginekolog - położnik (USG)

lek. med. Andrzej CHOJNICKI  
piątek 16.00 - 18.00

### Dermatolog

lek. med. Alfred HESS  
wtorek 16.00 - 17.00

### Neurolog

dr med. Marek PIETRZAK  
czwartek 16.00 - 17.00

### Urolog

lek. med. Artur KUŁAKOWSKI  
poniedziałek 16.00 - 17.00

### Chirurg - onkolog

lek. med. Grzegorz URBANSKI  
II i IV sobota m-ca 13.00 - 14.00

(f 57/R/95)

## ★ SPRZEDAŻ ★ ★ STYROPIANU ★

90 zł za 1 m<sup>3</sup> + 7 % VAT

GRZEGORZ GENDERKA  
OSIEK 2, gm. Jarocin

(f 92/R/95)

## Nowo otwarty sklep oferuje

## ◆ PŁYTKI ◆ CERAMICZNE

na ul. Średniej 9, przy PKO

(f 2407/R/94)

## Kompleksowa obsługa

ogumienia

na najnowocześniejszym  
sprzęcie komputerowym firmy

**CORGHI**

Sprzedaż opon i dętek  
Faktury VAT

Jarocin, Jachowskiego 3

8.00 - 17.00,

w soboty 9.00 - 14.00

(f 2 95)

# CB JANMAR

Jarocin, ul. Kazimierza Wielkiego 14 A  
tel. (0-62) 47-33-39

SZEROKI WYBÓR URZĄDZEŃ CB ORAZ OSPRZĘTU  
Z ROCZNĄ GWARANCJĄ I HOMOLOGACJĄ

**OD 1 STYCZNIA OBNIŻKA CEN**

Sklep czynny  
w godz. 9.00 - 18.00  
w soboty 9.00 - 14.00

Zapewniamy serwis  
i doradztwo techniczne



**PZU Życie S. A.**

Przedstawicielstwo w Jarocinie

ul. Kościuszki 16a

**ZATRUDNI AGENTÓW UBEZPIECZENIOWYCH**

Nowy produkt - najwyższa prowizja

(f 2242/R/94)



Renault Twingo  
cena już od 240,2 mln zł



Renault Clio  
cena już od 241,7 mln zł



Renault 19  
cena już od 285 mln zł



Renault Laguna  
cena już od 395,1 mln zł

# Rewelacyjny KREDYT Renault dla Ciebie

Niektórzy proponują przedpłaty, kredyty, raty i inne sposoby sprzedaży, które wyglądają atrakcyjnie jedynie na pierwszy rzut oka. Jeżeli jednak chcesz kupić nowy samochód na naprawdę atrakcyjnych warunkach, Renault proponuje nowy, rewelacyjny system kredytowania.

Możesz uzyskać kredyt do wysokości 70% ceny samochodu. Spłata kredytu rozłożona jest na 12, 24 lub 36 miesięcy.

Odsetki wynoszą od 0 do 19,52% rocznie według tabeli

| wartość<br>kredytu % | odsetki |           |            | biorąc 100 mln kredytu<br>odsetki roczne wynoszą |
|----------------------|---------|-----------|------------|--------------------------------------------------|
|                      | roczne  | dwuletnie | trzyletnie |                                                  |
| 31-70%               | 19,52%  | 38,54%    | 58,58%     | 19 520 000                                       |
| 30%                  | 11,55%  | 38,54%    | 58,58%     | 11 550 000                                       |
| 25%                  | 9,96%   | 38,54%    | 58,58%     | 9 960 000                                        |
| 20%                  | 7,57%   | 38,54%    | 58,58%     | 7 570 000                                        |
| 15%                  | 3,58%   | 38,54%    | 58,58%     | 3 580 000                                        |
| 10%                  | 0%      | 38,54%    | 58,58%     | 0                                                |

## Wszystkie formalności kredytowe załatwiamy za Ciebie na miejscu

### Przykład:

|                     |             |
|---------------------|-------------|
| Wartość samochodu   | 240 000 000 |
| Wartość kredytu     | 55 000 000  |
| Wartość kredytu w % | 23          |

|                                                                 |                        |
|-----------------------------------------------------------------|------------------------|
| KREDYT ROCZNY<br>odsetki 12-miesięczne<br>raty wraz z odsetkami | 4 999 040<br>4 999 920 |
|-----------------------------------------------------------------|------------------------|

|                                                                   |                         |
|-------------------------------------------------------------------|-------------------------|
| KREDYT DWULETNI<br>odsetki 24-miesięczne<br>raty wraz z odsetkami | 21 197 000<br>3 174 875 |
|-------------------------------------------------------------------|-------------------------|

|                                                                    |                         |
|--------------------------------------------------------------------|-------------------------|
| KREDYT TRZYLETNI<br>odsetki 36-miesięczne<br>raty wraz z odsetkami | 32 219 000<br>2 422 750 |
|--------------------------------------------------------------------|-------------------------|

**ZAPRASZAMY DO SALONU SPRZEDAŻY, SERWISU, MAGAZYNU CZĘŚCI  
SZEJK-GOŁUCHÓW TEL. 617-014 W GODZ. 8-17**



RENAULT żyje w zgodzie z naturą



Wszystkie modele Renault wyposażone są w trójdrożny katalizator spalin



# Jak się kłócić?

„Konflikt nie zawsze jest szkodliwy. Bywa czasem pożyteczny, a nie kiedy wręcz niezbędny dla ukształtowania się osobowości. Dopiero z nierozwiązanego konfliktu rodzi się w człowieku napięcie i lęk” - mówi słownik psychologiczny Larousse'a. Czy rzeczywiście tak jest?

Wydawałoby się, że najlepszą sytuacją byłaby taka, kiedy ludzie nie kłócą się, a między nimi panuje niezamącona jedynomyślność. Zachować spokój w każdej sytuacji, opanować się - kłóżyć tego nie chciał? Rzadko tak się jednak zdarza. Zdaniem uczonych, sytuacje takie nie dają jakichkolwiek pozytywnych efektów. Wynika więc z tego, że nie chodzi wcale o to, aby się nigdy nie kłócić. W życiu nie uda się bowiem uniknąć różnicy zdań. Najistotniejszym jest, aby czynić to umiejętnie i w konfliktowej sytuacji mądrze wybrać, choć niekoniecznie zwycięsko. „Sporu bowiem nie wygra się. Jeśli się go przegra, jest się zwyciężonym, a jeśli się wygra, to strata bywa bodaj jeszcze większa. Dlaczego? Przypuszczając, że zatrzymowało się nad partnerem i przedziurawiło do cna wszystkie jego argumenty, a nawet dowiodło mu, że jest niespełna rozumu, to jaki jest rezultat? Zwycięzca czuje się świetnie, bo wykazał swą wyższość,

przegrany natomiast doznaje poniżenia i żywi do przeciwnika urazę. Duma jego ucierpiała, na pewno jednak nie zmienił on swych przekonań” - twierdzi Dale Carnegie. Jest w tym zapewne prawda, ale jak w wirze codziennego życia nie pozwolić sobie na chwilczkę zapomnienia i podbudowania, w taki czy inny sposób własnego, „ego”.

Gdzie więc tkwi prawda? Kłócić się, ale pozwolić na wygraną przeciwnika? Chyba tak. Spory oczyszczają bowiem atmosferę z nie rozstrzygniętych problemów. Jeśli więc burza ma wybuchnąć, niech wybuch. Jest to lepsze niż nie wypowiedziane pretensje. Skoro jednak już wpadamy w trans wyrzucania słów, trzeba ściśle trzymać się tematu. Pod żadnym pozorem nie można zapomnieć, że osoba, której skaczemy do oczu jest nam bliską. Sztuką jest lubić się nawet w kłótni. Dlatego też wyciąganie przedawnionych pretensji jest zbyteczne i niezdrowe. Zresztą życie na tyle to ułat-

wia, że co dzień dostarcza nowych konfliktowych sytuacji, dzięki czemu o starych można zapomnieć. Gdy wyminą zdaną ma się ku końcowi, nasze „nie ma sprawy” powinno być w miarę szczerze i definitywnie zamykające tę sprawę. W takim momencie można spokojnie przejść do rozstrząsania kolejnych problemów. Ważne jest także, aby mimo wszystko nie wszczyniać kłótni wieczorem. Całodzienne zmęczenie sprawia bowiem, że spór urasta do niewyobraźalnych rozmiarów. Niezbyt sprzyjającą ku temu porą jest też poranek. W pośpiechu przed wyjściem z domu, kłótnia przeważnie nie zostaje dokończona i psuje cały dzień obu stronom.

Najważniejsza jest jednak sztuka kłócenia się. Nie stanowi to łatwego zadania. Potrzeba wiele sił, aby wyciągnąć gnębiący nas problem na światło

dziwający sposób penetrując mózg przeciwnika. Skutkiem takiego procesu staje się uleganie sił swego niezaprzeczalnie logicznego myślenia i wyciągania wniosków. Tymczasem, jak twierdzi Norman Wright: „czytanie w cudzych myślach zaczynać się nie sprawdza. Nie możemy wiedzieć na pewno, o czym ktoś myśli, albo jakie są motywy jego postępowania. Czytanie w myślach powoduje tylko powstawanie dodatkowych konfliktów.”

Porozumienie z drugim człowiekiem przy jednoczesnym osiągnięciu oczekiwanego efektu, nie zrażając przy tym przeciwnika do siebie, jest nader kłopotliwe. Trudne jest też przebaczenie. Człowiek ma już bowiem taką naturę, której ciężko zapomnieć niektóre sprawy. Największym darem, jak twierdzi Alan McGinnis, staje się więc umiejętność przebaczenia. Jest ono



## Elegancja

Bardzo trudno podać jednoznaczną definicję słowa „elegancja”, a to dlatego, że każda osoba, która usiłuje zdefiniować to pojęcie rozumie je inaczej.

Zdaniem Sonii Rykiel, słynnej projektantki mody, prawdziwa elegancja polega na sposobie poruszania się, mówienia i siadania. Nie pomoże dobre ubranie, jeśli sylwetce i gestom brakuje wdzięku. Natomiast Beacie Tyszkiewicz słowo „elegancja” kojarzy się z dostosowaniem stroju do sytuacji i rangi osoby.

Ogólnie można stwierdzić, że elegancja to umiejętność łączenia w ubraniu różnych elementów osobowości, mody, a także wieku, urody, jakości noszonych ubrań. Osoba, która chce być „elegancka” powinna bardzo krytycznie się ocenić, aby wiedzieć, na co może sobie pozwolić przy wyborze odzieży. Trzeba też wiedzieć, gdzie, kiedy i jak się ubrać. Nasze ubranie powinno być dopasowane do okoliczności, czasu i miejsca, a przy tym dobrze wykonane. Dla niektórych osoba elegancja powinna nosić tylko „markowe” rzeczy, sygnowane przez znane firmy czy projektantów. Dla innych najważniejszy jest dobry fason i wykonanie. Niemal rolę odgrywać mogą dodatki. Nie wystarczy być jednak dobrze ubraną by zaliczać się do grona „eleganek”. O elegancji świadczy także sposób bycia, mówienia, gestykulowania, a także poruszania się.

Z elegancją ściśle wiąże się pojęcie stylu. O tym by „mieć swój styl” marzy chyba każda kobieta. Co to znaczy mieć swój styl? Styl, to sposób wybierania spośród niezliczonych ilości propozycji aktualnej mody tego, co jest dla nas najlepsze. Trzeba być przy tym konsekwentnym. Osoba, która ma swój styl wie, jakie fasony może nosić i w jakich kolorach jest jej do twarzy. Do swojego stylu dochodzi się często przez długi czas, no chyba, że skorzysta się z rady fachowca - stylisty.

opr. Agu

dziennie we właściwy sposób. Nigdy, jak mówi Dale Carnegie, nie powinno mówić się: „zaraz dowiedę, że nie masz racji”. Brzmi to bowiem jak wyzwanie. Tak, jakbyś myślał: jestem sprytniejszy od ciebie, zaraz tu przenicię wszystkie twoje poglądy.... Problemem staje się też niekiedy „czytanie w myślach”. Wraz z nie rozwiązany sporem uruchamiają się w głowach dwóch ludzi mechanizmy, które w za-

tym cudownym mechanizmem, który wyłącza ową wideokasę z bolesnymi wspomnieniami. Przebaczenie jest jedynym sposobem usunięcia cierpienia umiejscowionego w naszej pamięci. Kiedy nauczymy się przebaczać, będziemy zdolni do zaakceptowania naszej przeszłości w takiej postaci, jaką ona była. Będziemy mogli iść naszą drogą życia, zostawiając zbędny bagaż za sobą.

oprac. M. Hoffmann

## Piękne paznokcie

O pielęgnacji paznokci nie mówi się tak dużo, jak o pielęgnacji skóry lub włosów. Można by pomyśleć, że w tej dziedzinie kosmetyki nie się nie dzieje. Na szczęście jest to nieprawda. Istnieje bardzo wiele firm, które zajmują się produkcją kosmetyków przeznaczonych wyłącznie do paznokci.

Ot, choćby zmywacze. Jeszcze nie tak dawno w sklepach można było kupić tylko zmywacze z acetonem, które sprawiały, że paznokcie były wysuszone, szorstkie, bardziej łamliwe. Teraz bez problemu można kupić dobre zmywacze, które nie zawierają acetonu, a w dodatku posiadają składniki działające na paznokcie ochronnie i pielęgnacyjnie.

Utarło się błędne zdanie, że lakier niszczy paznokcie. Nieprawda - lakier chroni płytkę paznokcia. Negatywny wpływ na nie może mieć aceton zawarty w zmywaczu. Dla pań, które lubią

malować sobie paznokcie wymyślono wiele środków, których celem jest „ułatwienie życia”. Wyprodukowano na przykład tzw. wysuszacze, które sprawiają, że lakier szybko wysycha. Nowością są też utrwalcacze, które zapobiegają złuszczeniu się i odwarstwianiu lakieru. Po użyciu utrwalcacza lakier trzyma się na paznokciu o wiele dłużej.

Nie wszystkie panie preferują pomalowane paznokcie. Dla nich wymyślono preparaty produkowane z żywicy, które dodatkowo wzbogacone są witaminami. Tworzą one warstwę

ochronną na paznokciu, nadają gładkość i połysk, a także utwardzają.

Paznokieć rośnie średnio 3 mm na miesiąc. Jeśli więc się już złamie, to trzeba długo czekać aż odrósł. Ale i na to znalazł się sposób. Wymyślono kremy i płyny, które przyspieszają wzrost paznokcia.

Problemem wielu młodych ludzi jest obgryzanie paznokci. Nie ma nic gorszego jak widok obgryzionych do skóry paznokci. Dla nich także wyprodukowano specjalne preparaty, które mają nieprzyjemny gorzki smak. Jest on na tyle niemiły, że skutecznie odchodzi się od obgryzania.

Codziennie wykonujemy rękoma wiele różnych czynności. Przez to płytki paznokcia jest nierówna, szorstka, pooraana bruzdami. W takim przypadku dobrze jest zastosować specjalny peeling, który sprawia, że paznokcie stają się gładkie i lśniące.

Agu

# HOROSKOP

## BARAN (21 III - 19 IV)

Dlaczego masz wątpliwości i przeżywasz rozterki duchowe? Ciągłe jeszcze zbyt mocno ufasz swej intuicji i przypadkowi, gdy tymczasem należałoby się solidnie przygotować. W tym tygodniu postaraj się tak ułożyć swoje sprawy, by życie prywatne nie ucierpiało. Twój kwiat - orchidea. Pomyślny dzień - niedziela.

## BYK (20 IV - 20 V)

Nauć się znosić z godnością miłosne wznioły i upadki. On jest wyjątkowo niecierpliwy i chce jak najszybciej rozpocząć budowę wspólnego związku. Ty wiesz, że to jeszcze za wcześnie. Najprawdopodobniej w środę ugodnicie swoje stanowiska i przynajmniej na razie zapanuje spokój. Ulubiony kwiat - goździk. Pomyślny dzień - wtorek.

## BLIŹNIĘTA (21 V - 20 VI)

Nie zwracaj innym głowy Twoimi problemami. Każdy je ma, więc dlaczego o Ciebie ten dramatyzm? Lepiej pomyśl, jak wyjść z zastawionej pułapki. Zwróć uwagę na kursy giełdowe, to bardzo ważne! Twój kwiat - tulipan. Pomyślny dzień - środa.

## RAK (21 VI - 22 VII)

Uwagi szefa bądź bardzo poważnie do serca, bo ma z pewnością rację, więc po co ten upór? Zbliża się Twoja "godzina 0", do której musisz się solidnie przygotować. Pamiętaj, że "teraz albo nigdy". Pewne Planety

pozwolą Ci ciepłej spojrzeć na otaczającą rzeczywistość. Kwiat - stokrotka. Pomyślny dzień - sobota.

## LEW (23 VII - 22 VIII)

Zawróć uwagę na pracę, lecz niedługo wszystko wróci do normy. Musisz teraz uważać na sprawy finansowe, bo na horyzoncie pojawia się ciekawa propozycja dodatkowego zarobku. Tymczasem pilnuj układow towarzyskich i staraj się wysłuchać najpierw, co inni mają do powiedzenia. Twój kwiat - róża. Pomyślny dzień - poniedziałek.

## PANNA (23 VIII - 22 IX)

Ruchy Planet i gwiazd sprawiają, że Twe myśli krążyć będą wokół ukochanej osoby. Liczy się u Ciebie teraz tylko miłość i bardzo dobrze, że znalazłeś bratnią duszę. Przyjazd milej osoby lub telefon będą zapowiedzią pewnych interesujących zmian. Pomyślny dzień - piątek.

## WAGA (23 IX - 22 X)

Nadchodzą dni licznych zajęć i nie mniejszych wydatków. Ważne, byś nie brał na siebie dodatkowych obowiązków. Staraj się relaksować przy każdej okazji. Gimnastykuj się, chodź na pływalnię, uprawiaj biegi po zdrowie, kontaktuj się przy każdej okazji z ludźmi, bo od nich przyjdzie ciekawa oferta. Pomyślny dzień - czwartek.

## SKORPION (23 X - 21 XI)

Pragniesz nowych wrażeń. Przygotuj się na kilkudniowy wyjazd na delegację. W połowie tygodnia znajdziesz relaks. Musisz teraz pilnować, by wszystko zapieczętowało na ostatni guzik. Bardzo pomogą Bliźnięta i jakas przeziębiona Rybka. Pomyślny dzień - piątek.

## STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Wykaż więcej odwagi w tym tygodniu, przyda się! Natomiast wytrwałości i konsekwencji Ci zabraknie. Raż sprawi niespodziankę. Finansowo też dobrze. Jest to dobry okres na nawiązywanie nowych, korzystnych znajomości. Pomyślny dzień - sobota.

## KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Bardzo pracowity, gorący i nerwowy tydzień! Staraj się pozyskać pomoc i opiekę przyjaciół. W pojedynkę niczego nie zwojujesz, a przy odpowiednim poparciu grupy - odniesiesz sukces. Słowa krytyki ze strony zawistnej osoby przyjmij spokojnie i z godnością. Stłoczony zapewni Ci szczęście. Pomyślny dzień - środa.

## WODNIK (20 I - 18 II)

Jakieś korzystne zmiany wpłyną na Twą sytuację. Niczego przyspieszaj, staraj się natomiast, Cię zauważono i doceniono. Wiać od miłych przyjaciół skończy wspaniałą podróżą. Frysy przyniosą odprężenie. Pomyślny dzień - czwartek.

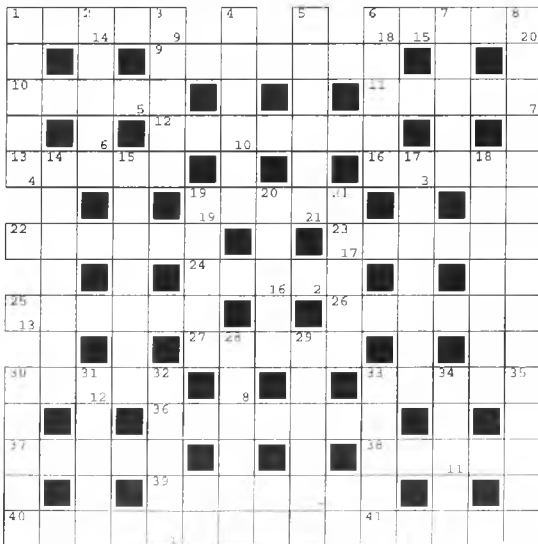
## RYBY (19 II - 20 III)

Lubisz błyszczeć, a w tym tygodniu będzie niejedna okazja, by wyjść prostą. Pewne Planety mogą zaprowadzić Cię do krainy fantazji, zaś staraj się trzeźwo patrzeć w swą rolę przyszłości. Pod koniec tygodnia poważna rozmowa. Noś przy sol zasuszony bez. Pomyślny dzień - niedziela.

## MERKURY I WENUS



# KRZYŻÓWKA NR 192



**Poziomo:** 1) włóczykij, wagabunda, 6) skrzydlaty koń, 9) szok, emocja, 10) symbol władzy królewskiej, 11) napar, wywar, 12) lekkoduch, pędziwiatr, 13) zator śnieżny, 16) kawa lub samochód, 19) zdolność szybkiego radzenia sobie, 22) denuncjacja, donos na kogoś, 23) znawca piękna, 24) najniższa figura w kartach, 25) rodzaj pieczywa, 26) odwet, 27) papier wartościowy, 30) serca lub w kopalni, 33) zapis, 36) najwyższe piętro w teatrze, 37) sztuczna skóra, 38) ostrzeżenie, 39) inaczej rejestr, 40) samosąd, 41) Indianin z Ameryki Płn.

**Pionowo:** 1) huncwot, chuligan, 2) kształt, obrys, szkic, 3) pewna suma pieniędzy, 4) kawałek podartej tkaniny, 5) epolety, 6) wybrzyk, figiel, 7) dawny taniec salonowy, 8) marka radzieckich zegarków, 14) kwestionariusz, 15) mała drapieżna ryba, 17) suwary, oczeret, 18) okragły budynek z kopułą, 19) znany polski rysownik satyryczny, 20) narzędzie rytownika, 21) materiał na pieluski, 28) kompan, kumpel, 29) wegetarianin, 30) drewniany stół, 31) tropikalna jaszczurka, 32) kłamec, matacz, 33) ukochna filona, 34) narzecze, dialekt, 35) kuzyn kaczki.

Litery z pól ponumerowanych w prawy dolny róg, czytane od 1 do 21, utworzą rozwiązanie - sentencję łacińską.

oprac. Piotr Warczyński

**Rozwiązania krzyżówki** prosimy przysłać lub dostarczyć wraz z kuponem do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) do 28 stycznia. Spośród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną dwie nagrody pieniężne (25 i 7 zł) oraz dwie nagrody rzeczowe (kawa "Prima" i kasetka z kółkami).

## "G.J." 3 (225)

### Rozwiązanie krzyżówki nr 190

**Hasło: Chleb otwiera każde usta.**

Nagrody wylosowali: Stanisława Cisowska, Wysogotów 13 (25 zł), Ewa Sobczak, Jarocin, ul. Wrocławska 16/2 (7 zł), Jerzy Zwierzchewski, Jarocin, ul. Barwickiego 4/2 (kawa), Konrad Wilczyński, Brzostów 18 (kasetka).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do Biura Ogłoszeń (Rynek, Ratusz) w ciągu dwóch tygodni.

## Gazeta Jarocińska

TYGODNIK ZIEMI JAROCIŃSKIEJ

ADRES REDAKCJI: 63-200 Jarocin, ul. Szubińska 21, tel./fax (0-62) 47-37-60

REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Krakowiak, Jacek Kaliszewski (sekretarz redakcji), Robert Kazimierz Aleksandra Płaczek (zast. redaktora naczelnego), Piotr Piotrowski (redaktor naczelny), Bogdan Udzik

STAŁE WSPÓŁPRACUJĄ: Ewa Andkowiak (Zerków), Leszek Bajda, Halina Czarny (Nowe Miasto), Bronisław Daszuta, Mariusz Gryśka, Przemysław Janowski, Iwona Kiepińska, Iwona Kowalska (Miasto), Mikołajczyk, Justyna Napierała, Agnieszka Płaczek, Lidia Płaczek, Andrzej Siniak (Jarocin), Włodzisław Szymkowski (Kotlin), Franciszek Tomczak (Nowe Miasto), Andrzej Wesołek, Paweł Witowski

REDAKTOR TECHNICZNY: Marek Olejniczak

WYDAWCA: Agencja Reklamowa - Wydawnictwo "ALBUS", Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17, DRUK: Drukarnia Polonica Sp. z o.o. 60-164 Jarocin, ul. Żelazka 16, skr. pocz. 186, 60-909 Poznań 2, tel. (0-61) 680-517

BIURO OGŁOSZEŃ: 63-200 Jarocin, Rynek, Ratusz, tel. 47-23-14, kierownik: Regina Blaszak

Czynn. codziennie, 10.00 - 16.00, sobota 10.00 - 12.00

PUNKTY PRZYMOWANIA OGŁOSZEŃ: Jarocin, ul. Kaliska 4a, tel. 3A, czynne cały dzień, Nowe Miasto, ul. Północna 40, tel. 76A, pon. 10.00 - 13.00, pi. 13.00 - 18.00

OGŁOSZENIA KOMPUTEROWE: Zbigniew Pacanowski

Redakcja nie odpowiada za treść reklam ogłoszonych w rubryce "Lish", "Halo, Gazeta" Anonimowa nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adaptacji tekstów oraz zmiany ich tytułu.